

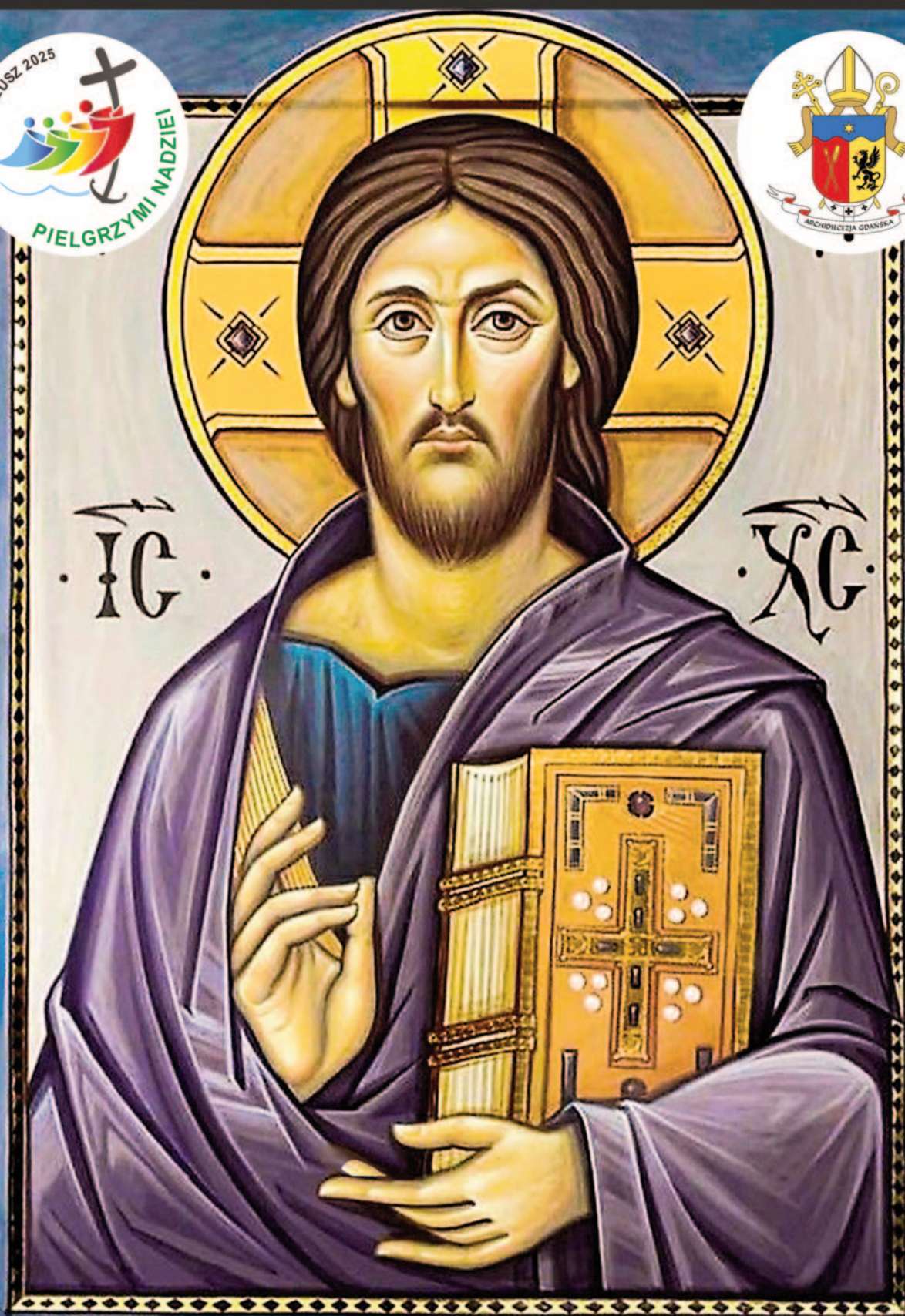
# GŁOS BRATA



Pismo Parafii św. Brata Alberta - Gdańsk Przymorze

WIOSNA 2025r.

Nr 1(103)



# Boże Narodzenie – Pasterka 2024

Za nami Święta Bożego Narodzenia. W naszych sercach pozostaną zapewne wspomnienia z pasterki, które dopełniły czas duchowych i modlitewnych wzruszeń.

Dziękując wszystkim, którzy przygotowali świątynię, liturgię i piękną oprawę muzyczną, zapraszam do fotorelacji...

ks. Grzegorz Stolczyk



# Słowo od Księdza Proboszcza

Przeżywamy czas Wielkiego Postu, ale na łamach „Głosu Brata” wracamy jeszcze do wydarzeń z kilku ostatnich miesięcy, aby w kronikarski sposób odnotować i uwiecznić niektóre wydarzenia z udziałem naszych parafian i sympatyków. Wśród tych wydarzeń znalazły się te, które wzmacniają ducha jak również te, które integrowały nasze parafialne środowisko. Uśmiechy na twarzach uczestników tych wydarzeń świadczą, iż każdy człowiek potrzebuje stawy dla „ducha i ciała”. Rozumieją to nasi kapłani i siostry zakonne. To oni zapraszają i moderują wiele codziennych wydarzeń, z których najważniejsze są te, które otwierają nas na pogłębianie relacji z Bogiem oraz umacniają do dawania świadectwa przyjaźni z Jezusem we współczesnym świecie.

Na kolejne dni wielkopostnej zadumy oraz pracy nad sobą niech dobry Bóg wszystkim błogosławi...

Z podziękowaniem i życzliwością  
Ks. Proboszcz Grzegorz Stolczyk

• • •



Ks. Mateusz Konkol

Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym odprawiane są w każdą niedzielę Wielkiego Postu o godz. 17.00. Kazania głosi Ks. Mateusz Konkol – wikariusz parafii św. Antoniego w Gdańsku Brzeźnie.

\* \* \*

## Terminy rekolekcji wielkopostnych:

- dzieci, 16 - 19. 03, prowadzi ks. Artur Suska
- dorośli, młodzież i studenci 6 - 9. 04, prowadził franciszkanin o. Robert Leżochupski

## Z ŻYCIA NASZEJ PARAFII

**15 XII** – Obchodziliśmy 37. rocznicę powstania naszej parafii. Ogarnialiśmy naszą modlitwą: duszpasterzy, wiernych członków Wspólnoty, oraz wszystkich budowniczych, ofiarodawców i dobrodziei naszej parafii.

**25 XII** – W Uroczystość Bożego Narodzenia Msze św. odprawiane były według porządku niedzielnego. O godz. 24.00 celebrowaliśmy Uroczystą Pasterkę.

**26 XII** – Dzień Świąt Bożego Narodzenia. W dzień św. Szczepana, tego dnia zbieraliśmy tacę na potrzeby uczelni katolickich.

**29 XII** – Papież Franciszek w dzień Bożego Narodzenia zainaugurował w Rzymie Rok Święty. Zgodnie z postanowieniem Ojca Świętego, w Kościołach lokalnych świętowanie Roku Jubileuszowego ma rozpocząć się 29 grudnia. W naszej archidiecezji, o godz. 12.15 z kościoła ojców cystersów w Gdańsku Oliwie wyruszyła procesja do katedry, gdzie o 13.00 została odprawiona uroczysta Msza św. pod przewodnictwem abp. Tadeusza Wojdy oraz modlitwa na rozpoczęcie Jubileuszu 100-lecia powstania naszej diecezji.

- Zgodnie z kalendarzem liturgicznym obchodziliśmy niedzielę Świętej Rodziny. Wszystkie rodziny naszej parafii polecaliśmy dobremu Bogu, wyprasząc obfitość błogosławieństwa.

**31 XII 2024** – O godz. 18.00, w ostatnim dniu 2024 roku, odprawiliśmy Mszę św. połączoną z uroczystym nabożeństwem dziękczynnym.

**1 I 2025** – Dzień uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki, to także Światowy Dzień modlitwy o pokój, o który modliliśmy się podczas każdej Eucharystii.

**6 I** – Obchodziliśmy Uroczystość Objawienia Pańskiego. Tego dnia zostały pobłogosławione kreda i kadzidło. Poświęconą kredą oznaczyliśmy drzwi naszych mieszkań na świadectwo naszej wiary, a woń kadzidła to znak modlitwy i Bożej obecności w domach.

- o godz. 12.00 przed Bazyliką Mariacką rozpoczął się wspólną modlitwą Anioł Pański – Orszak Trzech Króli, który następnie wyruszył w radosnym pochodzie ulicami Głównego Miasta, by oddać pokłon Nowonarodzonemu w szopce na przedprożu Dworu Artusa.

**12 I** – Dzieci ze S.P. nr 80 wraz z Siostrą Mariettą zaprezentowały przed Mszą św. o godz. 11.00 program jasełkowy.

- podczas Mszy św. o godz. 11.00 poświęciliśmy świece dzieciom przygotowującym się do I Komunii Św. Dzieci odnowiły także przyrzeczenia chrzcielne.

**19 I** – W trzecią niedzielę zwykłą – zgodnie z postanowieniem papieża Franciszka – przeżywaliśmy czas dziękczynienia za Słowo Boże. Duszpasterstwo Młodszej Młodzieży „Lux Cordis” przygotowało cytaty z Pisma Świętego, które po Mszy Św. mogliśmy wylosować i przyjąć myśli biblijne do rozważenia na ten dzień.

- o godz. 20.00 zostało udzielone indywidualne błogosławieństwo na czas sesji egzaminacyjnej wszystkim studentom oraz nauczycielom akademickim.

**22-23 I** – Obchodziliśmy Dzień Babci i Dzień Dziadka. Za wstawiennictwem św. Joachima i św. Anny – dziadków Pana Jezusa, prosiliśmy o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla tych, którzy doświadczają tej godności.

**29 I** – Wspólnota Żywego Różańca uczestniczyła w comiesięcznej Mszy św. o godz. 18.00, po Mszy św. zelatorzy spotkali się z ks. Proboszczem w salce na plebanii.

**30 I** – O godz. 19.00 nasz chór parafialny Brata Alberta przygotował wieczór kolędowy połączony z rozważaniami mistyczki Alicji Lenczewskiej. Ten czas modlitwy i uwielbienia odbył się w kościele podczas wieczornej adoracji.

**2 II** – Obchodziliśmy Święto Ofiarowania Pańskiego. Jest to także dzień szczególnej wdzięczności za osoby konsekrowane we Wspólnocie Kościoła. Nasza parafia dziękowała Bogu za Siostry Betanki pracujące w naszej wspólnotce i życzyliśmy Siostrom obfitości Bożych darów.

**3 II** – W dniu wspomnienia św. Błażeja orędownika i opiekuna w chorobach gardła, podczas każdej Mszy św. udzielone zostało za Jego wstawiennictwem indywidualne błogosławieństwo.

**4 II** – W dniu wspomnienia św. Agaty po Eucharystii otrzymaliśmy pobłogosławiony chleb i wodę.

**11 II** – We wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, przeżywaliśmy XXXIII Światowy Dzień Chorego. Tegoroczne orędzie zatytułowane było: „Nadzieja zawieść nie może i umacnia nas w ucisku”. Podczas Mszy św. o godz. 9.00 modliliśmy się o siłę i moc w dźwiganie krzyża przez cierpiących i został udzielony Sakrament Chorych.

**12 II** – Przeżywaliśmy Niedzielę Chrztu Pańskiego, podczas Mszy św. o godz. 11.00, miało miejsce przyjęcie dzieci do Wspólnoty Eucharystycznego Ruchu Młodych prowadzonej przez Siostrę Bernardę.

**21 II** – O godz. 15.00 Członkowie Wspólnoty Miłosierdzia Bożego odmówili Koronkę w kościele, a po nabożeństwie odbyło się na plebanii spotkanie opiekunów poszczególnych grup z ks. Proboszczem

**1 III** – Rozpoczął się 58. Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu pod hasłem „Odpowiedzialni za trzeźwość”.

# 2025 – Rok Jubileuszowy

## Rok 100-lecia Diecezji Gdańskiej

Po raz pierwszy Rok Jubileuszowy ogłosił w Kościele Katolickim w 1300 roku papież Bonifacy VIII. Początkowo Rok Święty obchodzono co 100 lat, następnie co 50 lat, a ostatecznie ogłaszany jest co 25 lat. Sama nazwa jubileusz pochodzi z hebrajskiego słowa *yobel*, czyli barani róg – dźwiękiem rogu właśnie kapłan w czasach Starego Testamentu ogłaszał nadejście roku łaski od Pana.

**Według Biblii (Kpł 25, 8-13), każdy pięćdziesiąty rok miał być okazją do przywrócenia prawidłowej relacji z Bogiem, ludźmi i z całym stworzeniem.**

Był to dla Izraelitów czas przebłagania za grzechy, powrotu wygnańców do swej własności i odpoczynku całej ziemi: *W tym roku jubileuszowym każdy powróci do swej własności. Kiedy więc będziecie sprzedawać coś bliźniemu albo kupować coś od bliźniego, nie wyrządzajcie krzywdy jeden drugiemu. Ale odpowiednio do liczby lat, które upłynęły od jubileuszu, będziesz kupował od bliźniego, a on sprzeda tobie odpowiednio do liczby lat płonów. Im więcej lat pozostaje do jubileuszu, tym większą cenę zapłacisz, im mniej lat pozostaje, tym mniejszą cenę zapłacisz, bo ilość płonów on ci sprzedaje. Nie będziecie wyrządzać krzywdy jeden drugiemu. Będziesz się bał Boga twego, bo Ja jestem Pan, Bóg wasz!* (Kpł 25, 8-17)

Poprzedni jubileusz obchodzono w Kościele Katolickim w 2000 roku (w czasie pontyfikatu św. Jana Pawła II) jako Wielki Jubileusz Roku 2000, w drugie milenium przyścia Chrystusa na świat.

**Obecny Rok Jubileuszowy – ogłoszony przez papieża Franciszka – rozpoczął się 24 grudnia 2024 roku pod hasłem „Pielgrzymi nadziei” i zakończy się 6 stycznia 2026 roku.**

29 grudnia 2024 roku, o godzinie 13:00 bicie dzwoń we wszystkich gdańskich kościołach oznajmiło rozpoczęcie Roku Świętego. Jednocześnie w roku 2025 obchodzimy Jubileusz stulecia powstania diecezji gdańskiej. To podwójne świętowanie rozpoczęła procesja, która przeszła ulicami miasta – z kościoła ojców cystersów do bazyliki archikatedralnej w Oliwie, zakończona uroczystą Mszą świętą.



Podstawową łaską, związaną z ustanowieniem Roku Jubileuszowego jest odpust zupełny. Można go uzyskać pod określonymi warunkami. Są to:

- stan łaski uświęcającej i brak jakiegokolwiek przywiązania do grzechu (co wiąże się z koniecznością przystąpienia do sakramentu pokuty), komunii święta;
- modlitwa zgodnie z intencjami Papieża;
- udział w Mszy Świętej albo w innym nabożeństwie liturgicznym, adoracji Najświętszego Sakramentu lub pobożnym rozmyślaniu w którymś z kościołów jubileuszowych;
- odmówienie wyznania wiary, „Ojcze nasz” i dowolnej modlitwy do Najświętszej Maryi Panny.

Do tych podstawowych warunków dochodzi jeszcze tzw. dzieło jubileuszowe. Pod tym określeniem rozumieć należy każdą z trzech wymienionych niżej aktywności (oczywiście dla uzyskania odpustu wystarczy jedno z tych dzieł):

- pielgrzymka do miejsca jubileuszowego, czyli kościoła jubileuszowego;
- nawiedzenie wskazanego kościoła, powiązane z modlitwą i czasem poświęconym na adorację;
- dzieła miłosierdzia i pokuty, czyli udział w misjach, rekolekcjach, spotkaniach formacyjnych, odwiedzenie i poświęcenie czasu braciom znajdującym się w potrzebie, w trudnej sytuacji (chorym, więźniom, samotnym, osobom starszym i niepełnosprawnym) oraz każde działanie wyrażające ducha pokuty (np. post czy wstrzeźliwość).

Dar odpustu można uzyskać dwukrotnie w ciągu dnia, zachowując powyższe warunki, jednak z intencją ofiarowania drugiego odpustu dla zmarłego, co wiąże się z przystąpieniem drugi raz tego samego dnia do Komunii Świętej podczas Mszy Świętej. Ponadto ci, którzy nie mogą uczestniczyć w nabożeństwach, pielgrzymkach i pobożnym nawiedzeniu kościoła z ważnych powodów, będą mogli uzyskać odpust jubileuszowy na tych samych warunkach, jeśli odmówią we własnym domu lub w miejscu, gdzie przebywają z przyczyn niezależnych od nich, modlitwę „Ojcze nasz”, wyznanie wiary i inne modlitwy zgodne z intencjami Roku Świętego, ofiarowując swoje cierpienia lub trudności życiowe.

**Z udzielonych przywilejów można korzystać przez cały Rok Święty, czyli od 29 grudnia 2024 do 28 grudnia 2025 roku.**

W bardzo wielu kościołach Archidiecezji Gdańskiej organizowana jest w ciągu tygodnia adoracja Najświętszego Sakramentu, m.in.

- w naszej parafii św. Brata Alberta w czwartki od 19.00 do 21.00,
- w parafii NMP Królowej Różańca Świętego na Przymorzu w czwartki od 17.30 do 18.30,
- w parafii św. Józefa na Przymorzu w środy od 19.30 do 20.30,
- w parafii Opatrzności Bożej na Zaspie w poniedziałki i piątki od 10.00 do 11.00 oraz w środy od 16.00 do 18.00.

## Kościoły jubileuszowe w Archidiecezji Gdańskiej:

1. Bazylika Archikatedralna pw. Trójcy Świętej – Gdańsk-Oliwa
2. Bazylika Mariacka pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – Gdańsk-Śródmieście
3. Bazylika Morska pw. Królowej Polski – Gdynia-Śródmieście
4. Bazylika pw. św. Brygidy – Gdańsk-Śródmieście
5. Bazylika pw. św. Mikołaja – Gdańsk-Śródmieście
6. Sanktuarium Miłosierdzia Bożego – kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego – Gdańsk-Strzyża
7. Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Polskiego Morza – Swarzewo
8. Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej – Gdańsk-Żabianka
9. Sanktuarium Matki Boskiej Licheńskiej Bolesnej Królowej Polski – Gdynia-Babie Doły
10. Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Polski, Orędowniczki Pojednania – Łęgowo
11. Sanktuarium Matki Boskiej Saletyńskiej – Gdańsk-Sobieszewo
12. Sanktuarium Matki Boskiej Trąbkowskiej – Trąbki Wielkie
13. Sanktuarium Matki Boskiej Brzemiennej – Gdańsk-Matemblewo
14. Sanktuarium Matki Boskiej Łaskawej – kościół pw. św. Piotra i Pawła – Gdańsk-Śródmieście
15. Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych – Rumia
16. Sanktuarium Pasyjno-Maryjne – kościół pw. św. Anny – Wejherowo
17. Sanktuarium św. Wojciecha – Gdańsk-Święty Wojciech
18. kościół pw. Bożego Ciała – Gdańsk-Piecki
19. kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa – Gdynia-Śródmieście
20. kościół pw. św. Andrzeja Boboli – Gdynia-Obłuże
21. kościół pw. św. Antoniego – Gdynia-Wzgórze św. Maksymiliana
22. kościół pw. św. Ignacego Loyoli – Jastrzębia Góra
23. kościół pw. św. Józefa – Gdańsk-Śródmieście
24. kościół pw. św. Mikołaja – Gdynia-Chylonia
25. kościół pw. św. Walentego – Gdańsk-Matarnia
26. kościół pw. Wniebowzięcia NMP – Żukowo
27. kościół pw. Zesłania Ducha Świętego – Sopot.



Z okazji Roku Świętego oraz Jubileuszu 100-lecia Diecezji Gdańskiej odbędzie się także wiele wydarzeń, których szczegółowy program można znaleźć na stronie: <https://wojciech25.pl/kalendarium-2/>

**Z Jezusem nadzieja nie zawodzi, a nasze życie może być pełne sensu, nawet w najciemniejszych chwilach** – mówił papież Franciszek podczas otwarcia Drzwi Świętych.

Niech rok 2025 będzie dla nas czasem duchowego odrodzenia i pojednania, radości płynącej ze spotkania z Chrystusem!

Grażyna Chrapczyńska  
Na podstawie materiałów ze strony [www.wojciech25.pl](http://www.wojciech25.pl).



# Inauguracja Roku Jubileuszowego na Cyprze

Papież Franciszek zainauguował uroczyste Rok Jubileuszowy 2025 już 24.12.2024 roku, otwierając – podobnie jak przed 25 laty uczynił to nasz papież Jan Paweł II – drzwi święte bazyliki św. Piotra w Rzymie. We wszystkich kościołach obrządku zachodniego na całym świecie owa inauguracja miała odbyć się w okresie bożonarodzeniowym, tzn. do 06.01.2025. Episkopaty większości krajów, m.in. w Polsce i na Cyprze, zdecydowały, że dokonają jej już jednak w pierwszą niedzielę po Bożym Narodzeniu.

Na Cyprze, który liczy sobie niecały milion mieszkańców, zwierzchność papieża uznaje zaledwie 15% ogółu ludności tego kraju (i to na ogół sami imigranci, gdyż rdzenni Cypryjczycy są w zdecydowanej większości wyznania prawosławnego): katolicy (głównie Filipińczycy, a także nieliczni Włosi, Polacy i Anglicy) oraz maronici (głównie Libańczycy i Syryjczycy). Zamieszkują oni cztery parafie z siedzibami w Larnace, Limassol, Nikozji i Pafos. W niedzielę 29.12.2024 r. wierni z całego Cypru zjechali się natomiast tłumnie do katedry w Larnace, aby wziąć udział we wspomnianej uroczystości. Na początku zdziwił nas nieco fakt, że wybrano w tym celu akurat katedrę w Larnace, a nie np. kościół pw. św. Krzyża w stolicy kraju, Nikozji. Znajdują się tam bowiem relikwie krzyża św. pierwszego stopnia i pracuje w nim polski franciszkanin, o. Zacheusz Dulniok, opiekun duchowy całej cypryjskiej polonii. Nieopodal stoi też okazała maronicka archikatedra. Kiedy jednak zwiedzając następnego dnia Nikozję zobaczyliśmy, że oba te kościoły usytuowane są tuż przy wysokim, kamiennym murze zwieńczonym drutem kolczastym, który stanowi granicę turecko-grecką i dzieli miasto na dwie części, przestaliśmy się już temu dziwić. Z powodu przygotowań do tak wielkiej uroczystości tej niedzieli nie odprawiono w Larnace jak zazwyczaj kilku Mszy św., tylko jedną popołudniową, ale za to niezwykle uroczystą. Poprzedziła ją najpierw godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu i równie długa konferencja peruwiańskiego misjonarza o. Ismaela Quequesana, będąca wprowadzeniem do Roku Jubileuszowego. W tym czasie w kilku miejscach w kościele była też możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania (i to nawet u samego biskupa). Następnie w czasie półgodzinnej przerwy wszyscy zgłodzieli już nieco uczestnicy tych uroczystości z miłą chęcią posilili się w sali parafialnej na plebanii pyszną, ciepłą zupą oraz różnymi wytrawnymi i słodkimi przekąskami (równie okazałe przyjęcie czekało tam także na wszystkich chętnych parafian i na nas, gości, 31.12 po dziękczynno-błagalnej Mszy św. o godz. 18.30 na zakończenie 2024 roku). I wreszcie o godz. 16.30 rozpoczęła się główna część uroczystości, tzn. niemal dwugodzinna Msza św., której przewodniczył świeżo wyświęcony na biskupa pomocniczego Cypru brazylijski franciszkanin, Bruno Varriano. Jest on pierwszym od ponad 300 lat biskupem łacińskim na tej wyspie. Wierni zgromadzili się najpierw na przykościelnym placu,



Krzyż święty w rękach obu cypryjskich patriarchów

gdzie odczytana została przygotowana specjalnie na tę okazję bulla papieska. Następnie główny celebrans pokropił wodą święconą za pomocą gałązek oliwnych jubileuszowy krzyż, drzwi święte oraz wszystkich zebranych. Drzwi katedry otworzyli potem wspólnie dwaj cypryjscy patriarchowie: biskup rzymsko-katolicki Bruno Varriano i arcybiskup maronicki Selim Sfeira. Obaj błogosławili nas także z obu stron, gdy przekraczaliśmy próg katedry, idąc w uroczystej procesji za krzyżem. Udział obu kapłanów w tej uroczystości był swoistym symbolem jedności różnych wyznań w kościele powszechnym. Msza św. zgromadziła zresztą większość duchowieństwa, wszystkie żeńskie wspólnoty zakonne oraz różne wspólnoty świeckie z całego Cypru. W kościele zostaliśmy ponownie pokropieni wodą święconą po odnowieniu przyrzeczeń chrzcielnych. Jako że był to jeszcze okres bożonarodzeniowy, główny celebrans okadzał każdorazowo nie tylko sam ołtarz, lecz także szopkę stojącą z boku przed prezbiterium. Całą liturgię ubogacał swoim pięknym śpiewem liczny chór katedralny złożony niemal w całości z Filipinek.

Tekst i zdjęcia: Ewa Wojaczek



Portal kościoła maronickiego w Nikozi



Adoracja Najświętszego Sakramentu



Spowiedź święta



Chór katedralny w Larnace



Drzwi święte w katedrze w Larnace



Odczytanie bulli papieskiej



Ołtarz w kościele maronickim

# Przygotowania do Bożego Narodzenia

Sobotni, przedświąteczny wieczór spędziliśmy na przygotowaniu dekoracji. W naszym kościele pojawiły się już choinki oraz szopka. Grupa naszych kochanych parafian, pod okiem Siostry Michaeli, w rekordowym czasie zrealizowa-

ła zamierzony plan. Była też chwila na wspólne zdjęcie i zaśpiewanie kolędy :)

ks. Grzegorz Stolczyk



# Jasełka – dzieci ze SP nr 80 – 12 I 2025



# Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych



## Wigilia „Lux Cordis”

W czwartek, 19 grudnia, odbyła się Wigilia Lux Cordis. W spotkaniu uczestniczyło ponad 70 młodych osób - członków Duszpasterstwa Młodszej, Wspólnoty Młodzieżowej i Duszpasterstwa Akademickiego. Był to czas przepełniony radością, bliskością i poczuciem wspólnoty.

Świąteczny wieczór rozpoczął się śpiewem kołęd, który wprowadził nas w bożonarodzeniową atmosferę. Następnie wysłuchaliśmy fragmentu Ewangelii o narodzeniu Pana Jezusa, a potem podzieliliśmy się opłatkiem.

Każdy przyniósł coś na wspólny stół, który uginał się od pysznych, domowych potraw. Był to także moment na podziękowania, serdeczne rozmowy i składanie sobie najlepszych życzeń na nadchodzące święta oraz Nowy Rok.

ks. Maciej Świągół



## Integracja Wspólnoty Młodszej Młodzieży

**Styczeń 2025 – Integracja Wspólnoty Młodszej Młodzieży**

17 stycznia, podczas spotkania wspólnoty, postawiliśmy na integrację. Udaliśmy się na kręgle, by razem rywalizować,

ale także by dobrze się bawić. Nasze spotkanie zakończyliśmy wspólną modlitwą przy kapliczce Matki Bożej.

ks. Michał Czyż



# Chór Brata Alberta – adoracja przy żłóbku z Alicją Lenczewską

W miniony czwartek, 30 stycznia 2025 r., wieczornej adoracji Najświętszego Sakramentu w naszej parafii towarzyszył śpiew kolęd w wykonaniu Chóru Brata Alberta oraz rozważania zaczerpnięte z dzienników duchowych Alicji Lenczewskiej. Autorka rozmyślań – zmarła w 2012 r. polska mistyczka, przez większość swego życia mieszkała w Szczecinie, gdzie pracowała jako nauczycielka. Po swoim nawróceniu związana była ze wspólnotą Rodzina Serca Miłości Ukrzyżowanej. W latach 1984 - 2010 za radą opiekuna duchowego, księdza Waltera Rachwalika, systematycznie notowała swoje rozmowy z Chrystusem, objawiającym się jej w mistycznych spotkaniach. Zapiski duchowe Alicji Lenczewskiej w 2023 roku zostały opublikowane za zgodą władz kościelnych. Wszystkim, którzy nie mogli uczestniczyć w czwartkowej adoracji lub nie znają dzienników szczecińskiej mistyczki, ofiarujemy przekazane jej słowa Chrystusa:

„Modlitwa to jedność ze Mną. [...] Beze Mnie nic uczynić nie możesz – nic, co zawiera wartość pozytywną.

Wielu ginie, świat pogrążony jest w ciemnościach, bo brak modlitwy, brak jedności ze Mną. Wysiłki, praca, energia tak bardzo wielu ludzi obdarzonych obficie Moimi darami – tworzy złe owoce, zatrute jadem piekła, które zawsze jest tam, gdzie brak zwrócenia się do Mnie w ufnej i szczerzej modlitwie. Gdzie brak oparcia się na Mojej Mądrości i woli. Ile modlitwy, tyle miłości, mądrości i pokoju w twoim sercu. Ile przyjąłeś ode Mnie podczas modlitwy, tyle możesz dać – tego, co warto dawać – drugiemu człowiekowi. Od siebie nie masz nic do dania. Możesz przekazywać braciom swoim jedynie: Moje dobro, swoją pustkę lub zło piekła. I tak się dzieje, zależnie od tego, jakie jest twoje życie modlitwy: jej ciągłość, głębia i żarliwość. I nie sądz, że możesz coś zgromadzić w swoim sercu i potem samodzielnie się tym posługiwać. Dobro, Miłość, Mądrość jest energią, która płynie z Boskiego Źródła, o ile jesteś z nim połączona w modlitwie”.

ks. Grzegorz Stolczyk



## Opłatek w Klubie Seniora

8 stycznia 2025 roku w gronie Klubu Seniora odbyliśmy spotkanie świąteczne, na którym z radością gościliśmy księdza proboszcza Grzegorza. Po życzeniach i podziękowaniach ks. Proboszcza przełamaliśmy się opłatkiem i złożyliśmy sobie życzenia, nie tylko świąteczne, ponieważ Panie Halina i Regina świętowały swoje urodziny. Przy śpiewie kołęd i dzielenia radości Bożego Narodzenia zacieśniałyśmy nasze relacje przyjaźni i wspólnoty.

ks. Marek Płaza



## Spotkanie parafialnego Klubu Seniora

### Pogadanka prozdrowotna i wspólne kołędowanie

W czasie spotkania Klubu Seniora 22 stycznia 2025 r. gościliśmy pana Romualda, który przeprowadził pogadankę prozdrowotną w ramach cyklu „Poznaj swoje ciało – klucze do zdrowia i długowieczności”. Natomiast 29 stycznia zakończyliśmy z seniorami okres Bożego Narodzenia wspólnym kołędowaniem.

ks. Marek Płaza



# Adwentowy Dzień Skupienia w Gdańsku

Członkowie Wspólnoty Miłosierdzia Bożego zostali zaproszeni na Adwentowy Dzień Skupienia do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia we Wrzeszczu na dzień 14 XII 2024 r.

Głównymi punktami programu dnia skupienia były: konferencja pt. „Droga szczęścia”, którą wygłosił o. Piotr Gastoł CR, z zakonu zmartwychwstańców (*Zgromadzenie Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa*); adoracja Najświętszego Sakramentu; Eucharystia i Koronka do Bożego Miłosierdzia.

O. Piotr swoje rozważania oparł na Kazaniu Jezusa na Górze wg Mt 5,1-7,29, słowach papieża Benedykta XVI zaczerpniętych z książki „Jezus z Nazaretu” oraz z „Listu do Diogneta”, anonimowego autora piszącego o schyłku II w. opisującego Chrześcijań w ówczesnym świecie.

Na wstępie rekolekcjonista zadał retoryczne pytanie: co sprawa, że człowiek chce być szczęśliwym, i co go do szczęścia może prowadzić? Podkreślił, że różne religie mają własny katalog norm postępowania, które są ukierunkowane na osiągnięcie szczęścia. Dla chrześcijan takim fundamentem jest Dekalog, który ogólnie mówiąc, kodyfikuje zasady życia moralnego. A co odróżnia katolików od wyznawców innych religii? Otóż jest nim Chrystus i On sam nauczał, jak trzeba żyć, by osiągnąć szczęście wieczne.

Samo słowo „Beatus, benedictus” w różnych tłumaczeniach oznacza „błogosławiony” lub „szczęśliwy”, i oba te tłumaczenia wskazują na swoje pochodzenie od Boga.

Rekolekcjonista przywołuje słowa papieża Benedykta XVI, który w swojej książce o Jezusie tak pisze o błogosławieństwie. „Błogosławieni pomagają nam być szczęśliwymi, ponieważ są oni wewnętrznie podobni do Jezusa. Jezus podczas działalności publicznej w Galilei, w pierwszych słowach kazania wygłoszonego na górze, mówi o ośmiu błogosławieństwach, które są swoistym uzupełnieniem dziesięciu przykazań i ukazują głębsze aspekty duchowego życia oraz nakazy postępowania. Z ich pomocą Jezus ukierunkowuje nasze postępowanie tak, abyśmy mogli uniknąć grzechu i zbliżyć się do osiągnięcia Królestwa Niebieskiego, pod warunkiem otwarcia swojego serca na Boże działanie”.

O. Piotr nie wszystkim błogosławieństwom poświęcił taką samą uwagę, a kolejność dostosował do swojego planu nauczania. Omawianie błogosławieństw rozpoczął od zwrócenia uwagi na bogactwa materialne, które przede wszystkim mają służyć nie tylko nam, ale mają też realizować cele przeznaczone dla ubogich. Podkreślił, że trzeba dzielić się nawet tym, czego nam brakuje, bo jesteśmy powołani do dzielenia się. Jest tylko pytanie, czy potrafimy to zrobić? Ojciec rekolekcjonista przytacza również słowa św. Teresy z Avila, która pisze w swoich dziełach: że jej szczęściem jest stać z pustymi rękami, wyciągniętymi do nieba. (*Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie*)

W dzisiejszych czasach widzimy brak odpowiedzialności za słowo, bo szerzy się kłamstwo, zamiana znaczenia słów i pojęć na przeciwstawne. Ma ono na celu osiągnięcie korzyści kosztem osób, przeciwko którym są stosowane. Nie należy stosować przemocy, trzeba być łagodnym na wzór Jezusa modlącego się, który przyjmuje razy jak baranek, bez wydania głosu. (*Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie*)

Ojciec rekolekcjonista zwraca też uwagę na to, że nasze życie jest obecnie „przebudzowane”, żyjemy w ciągłym hałasie, jesteśmy atakowani między innymi przez natłok informacji pochodzących z mediów, przez używanie bez umiaru komórek, a to działa uzależniająco, przez co nie jesteśmy w stanie koncentrować się na ważnych rzeczach. Powinniśmy szukać ciszy wewnętrznej, przestrzeni, w której usłyszymy na modlitwie to, co mówi do nas Bóg. Innym zagrożeniem jest słowotok, zagadanie, to też jest rodzaj przemocy, od której mamy prawo być wolni. Wyjście z tych zagrożeń możliwe jest przez wyciszenie się, życie w pokorze i prawdzie.

Umacniać ma nas modlitwa i na wzór Jezusa, należy nie stosować przemocy, lecz wsłuchiwać się w Słowo Boże. Czuwa na adoracji przed Najświętszym Sakramentem nawet nie mając nic Bogu do powiedzenia – bo to daje spokój. (*Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię*)

Smutek w życiu jest nieunikniony. Przyczyny smutku są różne. Młodzież cierpi z powodu hejtu, nie radzi sobie z agresywnym narzuca-



Boczny ołtarz w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia we Wrzeszczu

niem sobie wzorów bycia we wspólnocie. Narastający stres w konsekwencji może z czasem wymagać porady psychologa lub nawet leczenia psychiatrycznego. Smutek, który jest złą refleksją nad swoimi grzechami, może prowadzić do tragicznych skutków, jak w przypadku Judasza, który nie poradził sobie z konsekwencją swoich czynów. Jednak my możemy przyjść ze swoim grzechem do Jezusa. On nas uzdrowi w sakramencie pokuty i pojednania – pocieszy, pouczy, da nadzieję. (*Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni*)

Są też osoby prześladowane dla sprawiedliwości, wielu oddało życie za Chrystusa, np. misjonarze wierni do końca Bogu, którzy ginęli za wiarę. Czasem sami jesteśmy winni przez swoje nieumiarowanie np. w zabawie lub w innych rozrywkach, które mogą wyniszczać nasze życie codzienne. Rada – wyciszyć niepotrzebne emocje, robić swoje w pokorze i prawdzie. (*Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyćeni*)

Kazanie na Górze zawiera elementy trudne do spełnienia, jednak obowiązują wszystkich wiernych. Ich wypełnienie staje się możliwe dzięki łasce Bożej, którą wszyscy ludzie otrzymali wraz ze zbawieniem dokonany przez śmierć Jezusa na Krzyżu. Błogosławieństwa same w sobie zawierają program szczęśliwego życia każdego człowieka, które ostatecznie dopełnią się, kiedy osiągniemy cel – obcowanie z Bogiem w królestwie niebieskim. (*Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladowają was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem do nich należy Królestwo niebieskie*)

Dużą porcję nauki formacyjnej otrzymaliśmy także podczas Eucharystii słuchając homilii, która była kontynuacją konferencji. Uczestnicy spotkania mogli rozważać nauki rekolekcyjne po Mszy św., w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu.

Na zakończenie p. Kazimierz (reprezentant wspólnoty) podzielił się swoją refleksją. – Gdy rozważał mękę Jezusa na Krzyżu, zastanawiał się, co oznaczało wołanie Jezusa z krzyża „Pragne”. Czy był spragniony wody, bo chciał mu się pić, czy to mogła być rozmowa ze Swoim Ojcem, który się Go spytał, czy pragniesz do końca cierpieć dla zbawienia ludzi?

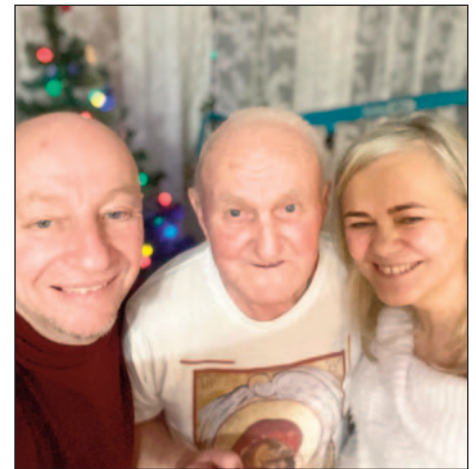
Odmówienie Koronki do Bożego Miłosierdzia zakończyło dzień skupienia. Po błogosławieństwie rozeszliśmy się do domów, niosąc w sercach radość i pokój. Za wszystko Bóg zapłać.

Tekst i zdjęcie: Teresa Sowińska

## Przedświąteczne odwiedziny u chorych

Przed świętami Bożego Narodzenia członkowie Wspólnoty Jezusowej Łodzi odwiedzili z opłatkiem chorych i starszych braci i siostry ze wspólnoty. Złożyli im życzenia i umilili czas rozmową. Radosna atmosfera i przedświąteczny klimat sprzyjał wzruszeniom. Pamięć i dzielenie się radością to najpiękniejszy podarunek.

ks. Marek Płaza



## Świąteczne spotkanie „Jezusowej Łodzi”

7 stycznia 2025 roku odbyło się spotkanie świąteczne Wspólnoty Jezusowej Łodzi. Przełamaliśmy się opłatkiem, złożyliśmy sobie życzenia i dzieliliśmy się radością Bożego Narodzenia. Ksiądz proboszcz Grzegorz podziękował nam za zaangażowanie w minionym roku i życzył wielu łask i sił na cały kolejny rok współpracy. Z radością zaprosiliśmy ks. Proboszcza do wspólnego uwielbienia tańcem, modlitwy oraz świątecznego posiłku.

ks. Marek Płaza



# Wspomnienie pani Marii Kamińskiej

Na spotkaniu Parafialnego Klubu Seniora, 12 lutego 2025 r., gościliśmy ks. Andrzeja pracującego w Warszawie i panią Ewę, dzieci Pani Marii, która w ubiegłym roku odeszła od nas do wieczności. Stało się to okazją do wspomnień i podziękowań. Wspólną modlitwą i rozmową uczciliśmy pamięć naszej siostry i dzieliliśmy się radością ze spotkania przy herbacie i ciastku, przyniesionym przez gości.

ks. Marek Płaza



## Spotkanie LSO

Liturgiczna Służba Ołtarza odbyła 11 stycznia swoje świąteczno-noworoczne spotkanie. Była to okazja, by w gronie ministrantów i lektorów złożyć sobie życzenia, przełamać opłatkiem, a także podziękować za zaangażowanie i służbę przy ołtarzu. Był też czas, żeby przy słodko zastawionym stole, wspólnie porozmawiać o planach na przyszłość. Nie mogło również zabraknąć drobnego upominku pozostawionego pod choinką przez św. Mikołaja :)

ks. Maciej Świgoń



# Rekolekcje dla Kandydatów do Bierzmowania – Białogóra

W dniach od 7 do 9 lutego miały miejsce wspaniałe rekolekcje dla kandydatów do bierzmowania. Wyjechaliśmy w grupie ponad 60 osób do Białogóry ośrodka rekolekcyjnego Diecezji Pelplińskiej usytuowanego w malowniczej okolicy północnych Kaszub.

Była to już kolejna seria rekolekcji, które przygotowuje młodzież i studenci ze wspólnoty Lux Cordis wraz z młodzieżą ze wspólnoty Pharos z parafii pw. Św. Antoniego Padewskiego w Brzeźnie z duszpasterzami ks. Mateuszem i ks. Szymonem.

Czas rekolekcji upłynął bardzo intensywnie. Była okazja do integracji, zdobycia nowej wiedzy, posłuchania

świadectw wiary młodych ludzi oraz zasmakowania w sakramentach spowiedzi i Eucharystii. Wiele się działo, nie wszystko da się opisać słowami. Jedno jest pewne- Po raz kolejny przekonujemy się, że jest to Dzieło Boże, które pomaga kandydatom odkryć sens i prawdę ukrytą w Kościele, a której na imię Jezus Chrystus - Prawdziwy Bóg i Prawdziwy Człowiek.

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia zdjęć, które są namiastką tego, co miało miejsce w Białogórze :)

ks. Szymon Turzyński



# „Serce Ojca”

Ciekawym zjawiskiem ostatnich lat jest rosnące zainteresowanie postacią świętego Józefa – Opiekuna Świętej Rodziny.

Ziemski ojciec i wychowawca Jezusa czczony jest i uważany za potężnego orędownika od wielu stuleci. Słynie jako patron m.in. robotników i osób umierających, pogromca duchów piekielnych oraz opiekun Kościoła Świętego i rodzin. Wspomnienie św. Józefa w kalendarzu liturgicznym obchodzimy 19 marca.

W lutym obecnego roku do trójmiejskich kin trafił film dokumentalny poświęcony właśnie świętemu Józefowi – „Serce Ojca”. Jego światowa premiera odbyła się w roku 2023, polscy widzowie musieli więc czekać na pokaz dwa lata. Reżyserem jest Hiszpan, Andres Garrigo, znany również z innych dzieł filmowych o tematyce religijnej jak „Fatima. Ostatnia tajemnica”, „Najświętsze serce” i wiele innych. Dystrybucji podjęła się grupa Rafael Film, która stawia sobie za cel propagowanie wartości ewangelicznych. Jest to produkcja głównie dokumentalna, z fragmentami fabularnymi. Projekcja filmu w jednym z gdańskich kin przyciągnęła tłumy – zainteresowanych było tak dużo, że udostępniono widzom dodatkową salę.

Zamysłem twórców obrazu było pokazanie kultu św. Józefa w różnych zakątkach świata. Odwiedzili oni z kamerą wiele krajów, m.in. Włochy, Francję, Kanadę, Hiszpanię czy Polskę. Piękne zdjęcia (np. obraz katedry Sagrada Familia w Barcelonie z lotu ptaka) i poruszająca muzyka to tylko niektóre z wielu atutów filmu.

Fabulę stanowiły relacje i wypowiedzi osób, które dzięki wstawiennictwu św. Józefa otrzymały łaski w postaci uzdrowienia czy pomocy materialnej i duchowej. Postać świętego – znana z Biblii – jest nietypowa, ponieważ nie wypowiada on tam żadnego słowa. Pomimo tego jego rola w Historii Zbawienia jest nie do przecenienia. Wszak to on towarzyszył Jezusowi i Maryi przez większość ich ziemskiego życia. Wychowywał młodego Jezusa i uczył Go zawodu, był z pewnością autorytetem i ojcem, na którego zawsze mógł liczyć. Swoją pracą zabezpieczał byt Świętej Rodziny. To on, wsłuchując się w głos Anioła, uratował życie Panu Jezusowi, uciekając przed gniewem Heroda do Egiptu. Był człowiekiem wielkiego zaufania Panu Bogu, bardzo skromnym i zawsze przyjmującym Wolę Bożą, nawet jeśli była ona dla niego trudna i niezrozumiała. W filmie autorzy pokazali wiele świadectw osób, które doznały różnego rodzaju pomocy za wstawiennictwem św. Józefa.

Jedna z bohaterów filmu zachorowała na raka, ale tuż przed operacją, dzięki wstawiennictwu św. Józefa, jej choroba cofnęła się. Inne osoby mówiły o uzdrowieniach duchowych. Wystąpili też księża i siostry zakonne, którym św. Józef dopomógł, zarządzając dramatycznym problemom materialnym. Dla artysty rzeźbiarza praca nad figurą św. Józefa stała się początkiem przemiany wewnętrznej. Innego z bohaterów – ojca czternaściorga dzieci – św. Józef uczy mądrej troski o rodzinę i pomaga dobrze wychowywać potomstwo.



W filmie wystąpił też bezdomny, któremu w trudnej sytuacji materialnej ratunek wyprosił właśnie św. Józef.

Odrębnym wątkiem, który poruszyli autorzy tego dzieła, jest stosunek papieży do kultu św. Józefa – jak podkreślali, jego wielkimi czcicielami byli, m.in. Leon XIII, Pius X oraz Jan XXIII (ułożyli nawet modlitwy do świętego Józefa). Dodam, że w Radio Maryja, codziennie po modlitwie różańcowej w południe odmawiana jest Litania do Św. Józefa, którą gorąco polecam. Pojawia się tam ponad 20 wezwań do świętego Józefa, a wśród nich, tak poruszające jak: „Miłośniku ubóstwa”, „Podporo rodzin”, „Opiekunie Kościoła Świętego” i wiele innych. Zachęcam do tej właśnie modlitwy i modlitw papieskich. Można je znaleźć w Internecie.

Film podkreślał również potężną siłę świętego Józefa w walce z duchami nieczystymi. Wypełniał on zadanie ziemskiego ojca Syna Bożego, któremu młody Chrystus, jak mówi Pismo Święte: „był posłuszny” (Łk 2,51). Jego postać powinna stać się bardziej znana, doceniana i czczona. Myślę, że ten film uzmysłowił widzom, jak bardzo jest niedoceniony (i niedoceniony!) św. Józef, Ojciec Świętej Rodziny z Nazaretu. Przemyślenia: kim jest (lub może być) w naszym życiu Święty Józef, pozostawiam czytelnikom niniejszego artykułu i widzom filmu „Serce Ojca” (zachęcam do jego obejrzenia).

Dodam na koniec, że uzupełnieniem seansu w kinie może być książka Jana Dobraczyńskiego „Cień Ojca” – piękna powieść o życiu świętego Józefa, którą bardzo polecam, dostępna w naszej parafialnej bibliotece.

Serdecznie zapraszam więc do wypożyczalni!

Wojciech Baćkowski

# „Lux Cordis” na łyżwach

## Ferie zimowe

W pierwszym tygodniu ferii zimowych, w ramach wtorkowego spotkania, 18 lutego wszystkie wspólnoty „Lux Cordis” udały się na lodowisko w Hali Olivia. Czas spędzony na łyżwach był doskonałą okazją do integracji – od najmłod-

szych z Duszpasterstwa Młodszej Młodzieży, przez młodych ze Wspólnoty Młodzieżowej, studentów z Duszpasterstwa Akademickiego, aż po najstarszych ze Wspólnoty Postakademickiej „Amen”. Doskonałe humory dopisywały wszystkim, co widać na uśmiechniętych twarzach :)

ks. Maciej Świgoń



# III Parafialny Bal Karnawałowy

1 lutego w sali bankietowej w Lubiewie Gdańskim odbył się III Parafialny Bal Karnawałowy. Uczestniczyło w nim 105 młodych i „młodych duchem osób” zaangażowanych w życie naszej wspólnoty parafialnej. Wydarzenie rozpoczęło się modlitwą, obiadową kolacją i tradycyjnym polonezem.

Niezapomnianą zabawę animował wodzirej Szczepan Babiuch, a o dobrą muzykę zabrał dj Kuba Hinc. Wszyscy, ubrani w eleganckie, wieczorowe kreacje bawili się fantastycznie, co widać na załączonych fotografiach :)

ks. Maciej Świgoń



# Kard. Luis Antonio Tagle na obchodach stulecia archidiecezji gdańskiej

8 marca w parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Sopocie odbyło się spotkanie osób świeckich z kardynałem Luis Antonio G. Tagle, Proprefektem Dykasterii ds. Ewangelizacji. Kilka osób z „Lux Cordis” Wspólnoty Postakademic-

kiej „Amen.” oraz ze Wspólnoty „Jezusowej Łodzi”, która również posługuje w naszej parafii, włączyły się czynnie w to wydarzenie.

ks. Grzegorz Stolczyk



# Światowy Dzień Życia Konsekrowanego



2 lutego obchodzimy w Kościele święto Ofiarowania Pańskiego. Jest to także Światowy Dzień Życia Konsekrowanego. Podczas Mszy św. o godz. 11:00 posługujące w naszej parafii siostry Betanki: Bernarda, Amanda, Michaela i Marieta, odnowiły swoje śluby zakonne.

Na koniec Eucharystii delegacja parafian złożyła siostronom najserdeczniejsze życzenia.

ks. Maciej Świgoń



## Rocznice święceń kapłańskich

*Nasi kapłani obchodzą w maju rocznice święceń kapłańskich, z tej okazji z wielką radością składamy naszym Czcigodnym Duszpasterzom najserdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Bożej oraz obfitych darów Ducha Świętego. Niech Jezus Chrystus Najwyższy i Święty Kapłan będzie naszym Księżom przewodnikiem i wsparciem w pełnieniu posługi sakramentalnej na pożytek Kościołowi i wszystkich wiernych. Życzymy w sercu dużo radości i dobrego zdrowia. Parafianie*



**Ks. Michała Czyż**

data święceń: 15 maja 2021 r.



**Ks. Maciej Świgoń**

data święceń: 18 maja 2019 r.



**Ks. Wiktor Szponar**

data święceń: 16 maja 2020 r.



**Ks. Grzegorz Stolczyk**

data święceń: 23 maja 1992 r.



**Ks. Szymon Turzyński**

data święceń: 18 maja 2019 r.



**Ks. Marek Płaza**

data święceń: 23 maja 1992 r.

# Eucharystyczny Ruch Młodych

19 stycznia podczas Mszy św. o godz. 11:00 miał miejsce obrzęd włączenia dzieci do Eucharystycznego Ruchu Młodych.

Oznaką ERM-u jest żółta chusta otrzymywana uroczystie po trzymiesięcznej próbie i złożenie przyrzeczenia rozwijania swojego młodego życia duchowego w miłości do Jezusa Eucharystycznego.

Spotkania prowadzone przez siostrę Bernardę odbywają się w poniedziałki o godz. 16:00 w salce na plebanii.

ks. Maciej Świgoń



## Zajęcia w ramach Eucharystycznego Ruchu Młodych

### Uczestnicy o ERM-ie

Chodzę na spotkania Eucharystycznego Ruchu Młodych, ponieważ sprawia mi to radość. Lubię się spotykać z moimi koleżankami i kolegami i słuchać opowiadań s. Bernardy o miłości Pana Jezusa. Na ERM-ie robimy różne prace, gramy w gry, oglądamy filmy, razem śpiewamy, modlimy się. Gdy jestem na ERM-ie to czuję się jak w domu i mam pokój Ducha. Cieszę się, że należę do tej grupy i mogę bliżej poznać Pana Boga. Miłość Pana zmienia nasze serca!

Hania Zwolińska

Na spotkaniach ERM-u podoba mi się, że jest miła atmosfera. Poznajemy Pismo święte i uczymy się, jak piękna i ważna jest Msza św., gramy też w różne gry. Bardzo przeżyłem przyjęcie do Eucharystycznego Ruchu Młodych przez ks. Michała w kościele, nawet czytałem komentarz do darów ofiarnych. Otrzymaliśmy żółte chusty, które są zewnętrznym znakiem, że należę do tej wspólnoty. Pamiętajmy, by w centrum była Msza św., miłość do Pana Jezusa i by być dobrym.

Kocham Boga i wy też Go kochajcie!

Paweł Kowalski



## Uczestnicy o ERM-ie

Podczas spotkań ERM-u poznajemy Pana Boga, czytamy Słowo Boże, bawimy się, gramy i ogólnie jest fajnie. Mieliśmy też bal karnawałowy. Wierzę w Pana Boga.

ERM – modlitwa i zabawa, polecam i zachęcam w poniedziałki o 16.00 w salce parafialnej.

Paulina Wawrzyniak



## Konkurs biblijny

Wojewódzko – Metropolitalny Konkurs Biblijny „Dzieje Apostolskie” został zorganizowany przez Akcję Katolicką Archidiecezji Gdańskiej oraz Fundację „Słowo”. W Zespole Szkolno – Przedszkolnym nr 10 w Gdańsku wzięli udział uczniowie klas 1-8, których przygotowali: s. Bernarda, s. Marietta i ks. Maciej. Celem Konkursu Biblijnego było ukazanie Pisma Świętego jako źródła wiary i zachęta do jego indywidualnej lektury; wspomaganie uczniów w praktycznym wykorzystaniu zdobytej wiedzy; promowanie osiągnięć uczniów.

Na etapie szkolnym zostali wytypowani następujący laureaci:

Plastyczny klasy 1-4:

I miejsce: Hanna Zwolińska 3c

II miejsce: Maya Fronczak 2a

III miejsce: Adrianna Cieślak 2b

Wyróżnienie: Hanna Pawlik 2c; Natalia Licznarska 4b

Wiedzy klasy 5-6:

I miejsce: Sara Licznarska 6b

II miejsce: Aleksandra Lech 5b

III miejsce: Zuzanna Strzyżewska 5b

Wyróżnienie: Weronika Lichaczewska 6b; Kalina Jedenasty 5a

Wiedzy klasy 7-8:

I miejsce: Barbara Górską, 7A; Maria Mańkowska, 7A; Szymon Rauland, 7A

II miejsce: Agnieszka Nałęcz, 8C

III miejsce: Julia Janiak, 7A

Wyróżnienie: Maja Chyła, 8C; Mateusz Marszałek, 8B



Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!!! Dyplomy i nagrody zostały wręczone podczas apeli w szkole.

Siostra Bernarda Kaczor

# Spotkania biblijne przy kawie

## Król Dawid

Wieczorem 26 lutego w naszej parafii odbyło się kolejne spotkanie biblijne, podczas którego zgłębialiśmy postać króla Dawida na podstawie Drugiej Księgi Samuela. W wydarzeniu uczestniczyło około 40 osób.

Druga Księga Samuela ukazuje króla Dawida nie tylko jako wielkiego władcę Izraela, ale także jako człowieka pełnego pasji, odwagi i głębokiej wiary, który nie był jednak wolny od upadków i błędów. Podczas prezentacji ks. Wiktor przybliżył nam kluczowe momenty z życia Dawida, takie jak jego panowanie nad Izraelem, sprowadzenie Arki Przymierza do Jerozolimy, grzech z Batszebą, konsekwencje jego czynów oraz jego relację z Bogiem, pełną skruchy i ufności.

Szczególną uwagę poświęciliśmy tematyce Bożego miłosierdzia i pokuty. Król Dawid, choć upadał, zawsze powracał do Boga z sercem pełnym żalu. Psalm 51, przypisywany Dawidowi po jego grzechu, stał się dla nas inspiracją do refleksji nad własnym życiem i potrzebą nawrócenia.

Rozmawialiśmy o tym, jak historia Dawida może być dla nas aktualna dzisiaj – jak władza i sukces mogą prowadzić do pokus, ale także jak wielką rolę odgrywa prawdziwa skrucha i ufność w Boże przebaczenie.

Pojawiły się również pytania dotyczące roli Dawida jako przodka Jezusa Chrystusa i zapowiedzi mesjańskich zawartych w jego historii. Niektórzy uczestnicy zwrócili uwagę na paralelę między Dawidem a Jezusem – obaj byli namaszczeni przez Boga, ale podczas gdy Dawid był królem doczesnym, Chrystus stał się Królem wiecznym.

Podczas spotkania nie zabrakło także chwili na wspólne rozmowy przy kawie, herbacie i ciastkach. Był to czas wzajemnego ubogacania się i dzielenia doświadczeniem wiary.

Spotkanie biblijne o królu Dawidzie było dla nas wszystkich cenną okazją do pogłębienia znajomości Pisma Świętego i refleksji nad własnym życiem duchowym. Już teraz zapraszamy na kolejne spotkanie 19 marca w środę. Razem odkryjmy bogactwo Słowa Bożego.

ks. Wiktor Szponar



# Wspólnota „Lux Cordis Amen.”

## Jak ten czas szybko leci

Początek roku jest czasem postanowień, ale również podsumowań. Dobrze jest więc wrócić pamięcią do minionych dwóch miesięcy, które były dla wspólnoty czasem wyjątkowo intensywnym. Wiązało się to między innymi z obchodami dwóch ważnych świąt, które chcieliśmy przeżyć – jak na wspólnotę przystało – wspólnie.

W listopadzie zatem zgodnie z naszą tradycją odwiedziliśmy cmentarz, aby wspólnie pomodlić się za zmarłych. Ubiegłe miesiące były także czasem pogłębiania wiedzy o postaciach z dalszej i bliższej historii – podczas konferencji księdza Wiktora poznaliśmy bliżej starotestamentowe postaci kobiece Rut i Noemi, przy okazji wspomnienia św.

Mikołaja mieliśmy okazję dowiedzieć się więcej o ulubionym świętym dzieci, natomiast nasz gość, ks. Michał, opowiedział nam o żyjącym nieco bardziej współcześnie świętym Josemarii Escrivie, założycielu ruchu Opus Dei.

Ważnym wydarzeniem były dla nas również weekendowe rekolekcje w Dębках, podczas których przeżyliśmy owocny czas z Bogiem, z naturą i, co ważne, ze sobą nawzajem. Początek grudnia wprowadził nas w Adwent, czas przygotowania na przyjście Jezusa Chrystusa. Zwieńczeniem była wspólna Wigilia, której atmosfera, ze wspólną modlitwą i rozmowami przy ogromnym, trzeba przyznać, stole, była niezwykle rodzinna. Cieszymy się, że możemy tworzyć taką Bożą rodzinę!

Magda



## „Jezusowa Łódź” – postługa ubogim w parafii MBNP w Gdańsku-Brętowie

W niedzielę 26 stycznia 2025 roku Wspólnota Jezusowej Łodzi działająca przy naszej parafii podjęła postługę ubogim w ramach Boskiego Przynajęcia w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Gdańsku-Brętowie. Członkowie wspólnoty przygotowali oprawę liturgiczną Mszy świętej, wygłosili świadectwo, a następnie posługiwali ubogim towarzysząc im w czasie posiłku, rozmawiając z nimi, głosząc słowo Boże i podejmując modlitwę wstawienniczą.

ks. Marek Płaza



## Wspólnota Jezusowej Łodzi – adoracja i postanie do Wspólnoty Nazaret

28 stycznia 2025 roku w ramach comiesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu w kaplicy Sióstr Betanek, wspólnota uwielbiała Chrystusa obecnego pod postacią chleba. Podczas modlitwy i rozważania słowa Bożego towarzyszyła wszystkim atmosfera skupienia i modlitwy. Otrzymał od Pana Słowo wsparcia i miłości. Po adoracji modlili się nad Asią i Grzegorzem, którzy zostali posłani do postługi we wspólnocie Nazaret w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Baninie. Nie obyło się bez wzruszeń, łez i czułych uścisków. Niech Bóg błogosławi Asi i Grzegorzowi w nowych zadaniach i odpowiedzialnej posłudze.

ks. Marek Płaza



## Msza św. z 11. Różą Żywego Różańca



29 stycznia oprawę liturgiczną Eucharystii przygotowała 11. Róża pw. Matki Bożej Różańcowej

## Spotkanie zelatorów Żywego Różańca



29 stycznia, po Mszy św. o godz. 18.00, odbyło się spotkanie w kościele z całą wspólnotą różańcową, na której ks. Proboszcz wygłosił konferencję duszpasterską, a następnie, już na plebanii, spotkał się z zelatorami Żywego Różańca

## Spotkanie 1. Róży Żywego Różańca



23 stycznia br., w salce na plebanii odbyło się spotkanie przedstawicieli 1. Róży pw. Matki Bożej Hodyszewskiej z ks. Proboszczem

## Spotkanie 2. Róży Żywego Różańca



20 lutego br., o godz. 12.00 w salce na plebanii, odbyło się spotkanie przedstawicieli 2. Róży pw. św. Brata Alberta z ks. Proboszczem

## Msza św. z 12. Różą Żywego Różańca



26 lutego oprawę liturgiczną Eucharystii przygotowała 12. Róża pw. św. Rodziny z Nazaretu

## Spotkanie Wspólnoty Miłosierdzia Bożego



21 lutego po nabożeństwie do Bożego Miłosierdzia o godz. 15.00, odbyło się spotkanie na plebanii opiekunów poszczególnych grup tej Wspólnoty Miłosierdzia Bożego z ks. Proboszczem, na którym został omówiony poprzedni rok duszpasterski

# Ojciec św. Franciszek o rozeznawaniu, cz. 4



**W kolejnej katechezie o rozeznawaniu Ojciec Święty Franciszek skupia się na ważnym elemencie rozeznawania: historii własnego życia. To „księga” własnego życia jest skarbnicą „instrukcji” niezbędnych do podejmowania decyzji w procesie rozeznawania. W trzech poprzednich katechezach Ojciec Święty mówił o następujących elementach rozeznawania: modlitwie, poznaniu samych siebie i pragnieniu.**

## Księga naszego życia

Nasze życie jest najcenniejszą „księgą” jaka została nam powierzona, księgą, której wielu niestety nie czyta albo robi to zbyt późno, przed śmiercią. A jednak właśnie w tej księdze znajduje się to, czego na próżno szuka się gdzie indziej. Wiele razy doświadczamy tego, że jesteśmy więźniami myśli, które nas oddalają od nas samych, na przykład: „nie jestem nic wart”, „wszystko idzie mi źle”, „nie zrobię nigdy nic dobrego”. Te pesymistyczne frazy przygnębiają cię. Odczytywanie własnej historii oznacza także uznanie obecności tych elementów „toksycznych”, ale po to, by później, uwzględniając całą złożoność życia, móc uchwycić dyskretne sposoby, w jakie Bóg działa w odniesieniu do naszej osoby. Powinniśmy odczytywać nasze życie widząc, co nie jest dobre, a także dobre rzeczy, które Bóg w nas zasiewa.

Rozeznanie ma podejście narracyjne – nie skupia się na poszczególnym działaniu, osadza je w kontekście: skąd pochodzi ta myśl? Skąd pochodzi to, co teraz czuję? Dokąd mnie prowadzi to, co teraz myślę? Czy to, co teraz mnie nachodzi, jest czymś nowym, czy miałem z tym do czynienia kiedy indziej? Dlaczego jest bardziej uporczywa od innych? Co mi chce przez to powiedzieć życie?

Śledzenie wydarzeń z naszego życia pozwala także uchwycić niuanse i ważne szczegóły, które mogą się okazać cenną pomocą, a które do tej pory pozostawały ukryte. Na przykład jakaś lektura, jakaś przysługa, spotkanie, które na pierwszy rzut oka wydają się mało istotne, a w późniejszym okresie dają radość życia i podpowiadają dalsze inicjatywy dobra. Są to cenne a ukryte perły, które Pan rozrzucił na naszym gruncie.

Dobro jest ukryte, zawsze, ponieważ dobro jest skromne i się ukrywa – dobro jest ukryte; jest ciche, wymaga powolnego i ciągłego odkrywania. Bowiem styl Boga jest dyskretny – Bóg lubi działać w ukryciu, dyskretnie, nie narzuca się; jest jak powietrze, którym oddychamy, nie widzimy go, ale dzięki niemu żyjemy, a zauważamy je dopiero wtedy, kiedy nam go brakuje.

Nawyk odczytywania na nowo swojego życia kształci spojrzenie, wyostża je, pozwala zauważać małe cuda, jakie dobry Bóg czyni dla nas każdego dnia. Kiedy zwracamy na to uwagę, zauważamy inne możliwe kierunki, które wzmacniają pokój i kreatywność. Przede wszystkim sprawia, że jesteśmy bardziej wolni od toksycznych stereotypów.

Rozeznawanie to narracyjne odczytywanie chwil wspaniałych i chwil mrocznych, pociech i przygnębień, jakich doświadczamy w ciągu naszego życia. W rozeznawaniu to serce mówi nam o Bogu, a my powinniśmy nauczyć się rozumieć jego język. Zadajemy sobie pytanie na końcu dnia, na przykład: co wydarzyło się w moim sercu? Co wydarzyło się w moim wnętrzu, czy zaznałem radości? Co sprawiło mi radość? Czy byłem smutny? Co spowodowało mój smutek? Jest to sposób na uczenie się rozeznawania, co dzieje się w naszym wnętrzu.

Na zakończenie katechezy Ojciec Święty powiedział do Polaków: warto poznać historię swojej ojczyzny, aby zobaczyć obecne w niej ślady obecności Boga.

*Na podstawie: L'OSSERVATORE ROMANO nr 11/2022*  
Stanisław Mazurek

# KSM „Semper Fidelis”, cz. 1-9

**Kościelna Służba Mężczyzn w parafii św. Brata Alberta**

**W SŁUŻBIE BOGU I KOŚCIOŁOWI (9)  
Dni Skupienia w Straszynie**

Dom Rekolekcyjny przy parafii św. Jacka Odrowąża w Straszynie to miejsce corocznych, zamkniętych rekolekcji dla wspólnoty braci KSM „Semper Fidelis” Archidiecezji Gdańskiej. Rekolekcje te mają szczególną formę: przez trzy dni bracia spotykają się z Chrystusem w słowie i Sakramentach. Pełne uczestnictwo w tych spotkaniach zapewnia niezwykle komfort: kaplica (możliwość prywatnej adoracji Najświętszego Sakramentu), sala konferencyjna, refektarz i pokoje

mieszkalne – wszystko pod jednym dachem. Niezwykłość stanowi rytm, w jakim przeżywany jest czas rekolekcji: jutrznia, konferencja, prelekcja, czas na dyskusję i spotkanie z gościem, kompleta i Apel Jasnogórski. Tematyka konferencji związana jest z hasłem Roku Duszpasterskiego.

Organizatorzy Dni Skupienia starają się, aby w spotkaniach i konferencjach uczestniczyli profesory, biskupi i ludzie związani z ważnymi dla Kościoła wydarzeniami.

Dni Skupienia rozpoczynają się w pierwszy piątek Wielkiego Postu i trwają do niedzieli. Po raz pierwszy odbyły się w 1998 roku.

Stanisław Mazurek



Uczestnicy rekolekcji



Rok 2014. Ks. abp Tadeusz Gocłowski - gość rekolekcji



Bracia z naszej parafii



Ks. prałat Zbigniew Zieliński wygłasza konferencję

## Semper Fidelis – spotkanie opłatkowe

9 stycznia odbyło się spotkanie opłatkowe Kościelnej Służby Mężczyzn Semper Fidelis. Nasi seniorzy, już w nielicznym gronie, wraz z księdzem proboszczem złożyli sobie życzenia i przy dobrej kawie wspominali dawne czasy i kolegów, którzy odeszli już do wieczności. Wiele prac wykonanych w naszym kościele i na terenie przykościelnym to zasługa panów z Semper Fidelis. Wszyscy jesteśmy im wdzięczni i pamiętamy w modlitwie.

ks. Grzegorz Stolczyk



## 38 lat w służbie Bogu i Kościołowi

38 lat upłynęło od momentu powołania przez gdańskiego biskupa Tadeusza Gocłowskiego Kościelnej Służby Porządkowej. Doraźnym celem tej Służby było zabezpieczenie ładu i bezpieczeństwa rzeszom pielgrzymów przybyłym na spotkanie z Ojcem Świętym. Z czasem ta Służba została przeobrażona w regularne do dziś działające duszpasterstwo Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis”. Jej zadaniem w wymiarze apostołstwa ludzi świeckich jest służyć Bogu i Kościołowi. Zadanie to bracia KSM realizowali pod opieką ks. prałata Brunona Kędziorskiego, ks. bp. Zbigniewa Zielińskiego i kontynuują pod duchowym kierownictwem ks. kanonika Zbigniewa Róza. Trudno wymienić wszystkie wydarzenia, które wypełniały życie KSM w parafiach, w archidiecezji, a nawet poza jej granicami. Opisy tych wydarzeń można znaleźć we wcześniejszych numerach Głosu Brata.

Ukoronowaniem obchodów 38-lecia Służby była dziękczynna Msza św. odprawiona w kościele pod wezwaniem Świętego Stanisława Biskupa w Gdańsku Wrzeszczu. Mszę św.



Poczet sztandarowy parafii św. Brata Alberta



Eucharystia w kościele pw. Świętego Stanisława Biskupa w Gdańsku Wrzeszczu

odprawił ks. abp Tadeusz Wojda w koncelebrze z kapłanami – opiekunami grup parafialnych. Uroczystość uświetniały poczty sztandarowe KSM, w tym poczet naszej parafii. Msza św. była okazją, aby podziękować Bogu za wszystko, co wydarzyło się w życiu KSM na przestrzeni 38 lat istnienia. Ważną częścią uroczystości była modlitwa w intencji braci, moderatorów i kapłanów, którzy odeszli do Pana.

Homilię wygłosił główny celebrans uroczystości ks. abp Tadeusz Wojda. Na wstępie swojego wystąpienia Arcybiskup

skup zwrócił uwagę, że uroczystość wpisuje się w 20. rocznicę odejścia z tego świata św. Jana Pawła II. Nawiązując do wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II, Arcybiskup zaznaczył, że było to wydarzenie szczególne, bo zrodziło ruch „Semper Fidelis”.

„Byliście w służbie papieża, świętego papieża. Byliście tak blisko świętego człowieka. To pobudza do refleksji: skoro byliście tak blisko, to co pozostało w nas z tej bliskości. Powstaje pytanie: czemu powinniśmy być wierni w naszej postudze «Semper Fidelis» – zawsze wierni”.

W działalności i nauczaniu św. Jana Pawła II przebija jedna rzecz: to niepojęta miłość do każdego człowieka. Ta miłość kazała Mu nieść słowo Boże do ludzi na wszystkich kontynentach. Ta miłość kazała Mu solidaryzować się z drugim człowiekiem w jego cierpieniu. Ta miłość kazała Mu nieustannie posługiwać drugiemu człowiekowi, człowiekowi zagubionemu, który nie miał wiary.

Jako „Semper Fidelis” jesteście spadkobiercami takiej właśnie postawy, postawy świętości, która wypływa z miłości do Boga, do Jezusa Chrystusa i do drugiego człowieka, powiedział Arcybiskup.

Ważnym momentem uroczystości było przyjęcie do KSM dwóch nowych członków i złożenie przez nich przed Arcybiskupem i archidiecezjalnym Duszpasterzem przyrzeczenia zgodnie z procedurą określoną w Statucie KSM.

Stanisław Mazurek

## Pożegnanie brata KSM „Semper Fidelis” śp. Karola Grota

Dnia 9 lutego 2025 roku odszedł do Pana w wieku 86 lat brat Karol Grot członek wspólnoty Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” w parafii św. Brata Alberta na Przymorzu. Brat Karol był głęboko zaangażowany w życie Kościoła parafialnego. Uczestniczył w wielu pracach związanych z budową kościoła oraz z przygotowywaniem różnych uroczystości kościelnych. Otaczał opieką dzieci podczas ich Mszy świętych, uczestniczył w pielgrzymkach organizowanych w parafii i archidiecezji. Był dobrym kolegą wrażliwym na potrzeby współbraci. Wszystko co czynił wpisuje się w tezy Soboru Watykańskiego II, które mówią o apostołstwie ludzi świeckich. Takim apostołem był brat Karol.

W uroczystej Mszy św. pogrzebowej, celebrowanej przez ojców pallotynów i księży naszej parafii, uczestniczyli: syn Karola pallotyn Jarosław wspólnie ze współbraćmi pallotynami, rodzina, koledzy ze wspólnoty KSM i liczne grono parafian.

Brat Karol został pochowany na Cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.

Koledzy ze wspólnoty KSM



Procesja Bożego Ciała (2014 rok). Brat Karol niesie sztandar KSM.

# „Szkaplerz noś, na Różańcu proś” – motto karmelitanów

„Ludzie, którzy się modlą, robią więcej dla świata od tych, którzy walczą”. Tak pisał Juan Cortés, hiszpański dyplomata; autor „Eseju o katolicyzmie, liberalizmie i socjalizmie” (1851).

Duch modlitwy jest potężny! Wszak podsycany nieogarniętą mocą Ducha Świętego. Takie jest również źródło Wielkiej Nowenny za Ojczyznę, która będzie trwała do 15 kwietnia tego roku. Pod tekstem zacytowany został apel do Rodaków, w związku z tym wyjątkowym przedsięwzięciem.

Warto ku pokrzepieniu naszych serc przywołać kilka przykładów, jak skuteczny jest Różaniec.

- Austria, rok 1955, kraj pozostaje cały czas pod powojenną kontrolą ZSRR; przez lata mimo wielu politycznych rozmów Sowietci nie chcą zrezygnować z „łupu”, jakim było okupowane przez nich austriackie terytorium: „Tego co mamy, nie pozwolimy wydrzeć sobie z rąk”. Powiedział Mołotow do ministra spraw zagranicznych Austrii, Leopolda Figla. A różańcowa krucjata w Austrii już trwała... Zorganizował ją w dniu 2 lutego 1947 roku o. Piotr Pavliček, franciszkanin, kiedy wrócił z sanktuarium Mariazel i tam usłyszał od Matki Bożej prośbę, aby słuchali Jej rad a będzie dany narodowi austriackiemu pokój. Do krucjaty dołączyli ówczesni politycy austriacy. Do końca 1950 roku krucjata miała około 200 tysięcy modlących się wspólnie osób. Obietnice Matki Bożej zostały spełnione i 15 maja został podpisany wolnościowy dokument. Austria była wolna. Więcej o współpracy narodu austriackiego z Matką Bożą można przeczytać na: [salon24.pl/niewiarygodne](http://salon24.pl/niewiarygodne). Jak Austria odzyskała suwerenność w 1955?

- Cova da Iria, 1960 rok, w nocy z 12 na 13 października zgromadziło się milion osób na modlitwie różańcowej. W deszczu modlili się, pokutowali i czuwali. A w tym czasie 12 października na konferencji ONZ Nikita Chruszczow, waląc w pulpit butem, który zdjął z nogi, wzbudził przerażenie wszystkich zgromadzonych i pokazywał „moc” Związku Radzieckiego wraz z jego bronią atomową. Jego występ był wyreżyserowany od początku do końca, to nie był nagły wybuch emocji po przemówieniu polityka Filipin. Tematem tej konferencji był kolonializm. Senator Filipin przedstawił pozytywne strony pozostania Filipin w tym systemie, jako kolonii USA i skrytykował przy tym wydarzenia w Europie Środkowej i Wschodniej. Skrytykował zaborczość ZSRR, zniewolenie milionów ludzi, pozbawienie ich wszelkich praw. Wówczas to Chruszczow wszedł na mównicę siłą, zepchnął Filipinczyka i się zaczęło.

Na wszelką butę i pychę ratunkiem jest pokora. Kto jest bardziej pokorny niż Matka Boża? Od Niej możemy uczyć się chrześcijańskiej postawy, takiej prawdziwej, czyli miłej Bogu. Do Niej ufnie modlimy się, aby nasze prośby zanosila przed Boży tron. Tak Matka Boża chroni nas przed absolutną zagładą.

Program zbrojeniowy ZSRR poniósł kilka razy klęskę, co skutecznie opóźniało atomową apokalipsę. O tym można przeczytać w książce ks. Józefa Orchowskiego „Zwyciężyłaś, zwyciężaj”, wydawnictwo Rosemaria.

Nie ma innej drogi do wolności narodów i do osobistej wolności duchowej jak przez Maryję. Dlatego tak ważna jest modlitwa, i wspólna i osobista. Ważne jest również, aby pozna-

wać Matkę Bożą; czytać o Niej. Źródeł rzetelnych wiedzy o Matce Bożej jest obecnie dużo. Tylko chcieć być bliżej Niej.

„Pomyślmy o potężde rzeki. Jest ona utworzona z niezliczonej liczby małych kropelek wody. Razem jednak te kropelki tworzą potężną rzekę, która może nieść olbrzymie statki, a wystygnie zamienić w żyzne gospodarstwa i kwitnące ogrody. Podobnie jest z krucjatą różańcową, która [...] tworzy niezwykłą moc duchową w walce o pokój na całym świecie”. /Tamże, str. 14/

**Wielka Nowenna za Ojczyznę, link do strony internetowej: <https://polskanaskale.pl/>**

Zapraszamy Wszystkich Ludzi Dobrej Woli! Którym na sercu leży przyszłość naszej Ojczyzny do Wielkiej Nowenny za Polskę i nasz Naród! Nowenna jest odpowiedzią na wielkie pragnienie wielu ofiarnych serc Polaków, by walczyć na kolanach o Boże Miłosierdzie i Boską interwencję dla Polski.

Nowenna rozpoczęła się we wtorek 11 lutego i będzie trwać do Wielkiego Wtorku 15 kwietnia. Dziewięć tygodni nieustannej modlitwy i ofiarowania w niedzielę Komunii Świętej wynagradzającej za grzechy narodowe.

Ukoronowaniem nowenny będzie zawierzenie Polski Miłosierdziu Bożemu 27 kwietnia podczas Mszy Świętej.

**Królowo Różańca Świętego, módl się za nami.**

Teresa Andrzejak

**WIELKA NOWENNA  
za OJCZYZNĘ  
2025**



**Polska  
na skale**

**ZAPRASZAMY:  
WSZYSTKICH LUDZI DOBREJ WOLI!**

**Polska  
na skale**

**Rozpoczęcie Nowenny 11 lutego  
zakończenie 15 kwietnia**

**Codziennie odmawiamy:  
Różaniec- jedna część,  
Koronka do Bożego Miłosierdzia,  
Modlitwa za Ojczyznę**

**W każdą niedzielę  
ofiarujemy Komunię Świętą  
wynagradzającą za grzechy Polaków**

**Ukoronowanie Nowenny  
27 kwietnia 2025**

**Modlitwa za ojczyznę**  
(za zgodą Księży Biskupów Warszawsko-Praskich z dnia 6 XI 2023 r., nr 228/04/2023/)

Boże, Ty jesteś Stwórcą wszystkiego co istnieje i Ojcem wielkiej rodziny ludzkiej. Powołales Ojczyznę naszą, Polskę, do przekazania światu iskrę Bożego Miłosierdzia przygotowującej na powtórne przyjście Twojego Syna. Nie opuszczaj nas, mimo naszych grzechów, waśni, słabości i niewierności, pychy i egoizmu. Pragniemy Cię prześlubić i prosić, byś dał nam odczuwać Twoją Ojcowską obecność i dokonał zmartwychwstania serc naszych. Boże, Ty jesteś miłosierdziem i sprawiedliwością, nie pozwól nam zmarować dziedzictwa świętego Jana Pawła II i naszych świętych Rodaków. Tobie powierzamy losy naszej Ojczyzny, jej teraźniejszość i przyszłość. Przez miłość do Matki Twojego Syna Jezusa, ochroń nas od słusznej kary za nasze grzechy i wybaw nas od głodu, ognia, wojny i zniszczenia. Dokonaj swojej Boskiej interwencji w obecnych czasach. Panie, bez mocy pochodzącej od Ciebie nic nie możemy uczynić, a z Tobą możemy wszystko. Spraw, by Polska była wierna Twojej woli, abyś mógł ją wywyższyć w potęgę i świętość.

**Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.**

**Maryjo, Królowo Polski** – módl się za nami.

**Aniele Stróżo Polski** – módl się za nami.

**Święty Wojciechu** – módl się za nami.

**Święty Stanisławie** – módl się za nami.

**Święty Andrzeju Bobolo** – módl się za nami.

**Święta Faustyno** – módl się za nami.

**Święty Janie Pawle II** – módl się za nami.

**Wszyscy Polscy Święci i Patronowie nasi** – módlcie się za nami.

Źródło: [polskanaskale.pl](http://polskanaskale.pl)

# Ziarno polskości na austriackiej ziemi

Podczas pielgrzymki do Marianki mieliśmy niecodzienną okazję zwiedzić wspaniałe miejsce, jakim jest Polskie Sanktuarium Narodowe na Kahlenbergu w Austrii pod Wiedniem. Dlaczego powstało ono właśnie tu? Z pewnością większość z nas zna to miejsce z historii i pewnie niejednego z nas jest marzeniem, by się tam znaleźć. Moje się spełniło. Wzgórze Kahlenberg i kościół św. Józefa na nim były świadkami niezwykle ważnych wydarzeń we wrześniu 1683 roku. To właśnie tu odbyła się wówczas Msza św. przed kopią cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, w której brał udział król Polski Jan III Sobieski. Przybył on tu ze swoim wojskiem na pomoc Wiedniowi, a i całą Europie, której groziła nawała turecka. Król Polski kierował bitwą z Kahlenbergu, która okazała się zwycięską i została nazwana Odsieczą Wiedeńską.

Ciekawostką jest, że król Jan pasował tu na rycerza swojego syna Jakuba.

W roku 1906 świątynię na Kahlenbergu przekazano pod opiekę Zgromadzenia Zmartwychwstańców i to oni, zebrawszy wiele pamiątek, związanych z Odsieczą Wiedeńską, postanowili w roku 1930 przekształcić małą kaplicę obok zakrystii na miejsce pamięci zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem. Profesor Jan Henryk Rosen ozdobił kaplicę freskami. Upamiętniają one odsiecz Wiednia. Wykonał też 102 herby rycerstwa polskiego biorącego udział w tej wyprawie. W korytarzu są obrazy związane z bitwą. Nad drzwiami do zakrystii znajduje się kopia obrazu Jana Matejki „Sobieski pod Wiedniem”. Jest tu stała wystawa pamiątek, m. in. część zbroi husarskiej, dokumenty opisujące przebieg bitwy, szabla Sobieskiego podarowana mu po zwycięstwie i wiele innych. Do kaplicy wprowadza żelazna kuta brama z inicjałami króla. Na ścianie wisi malowidło przedstawiające legata papieskiego odprawiającego mszę i klęczącego Jana III Sobieskiego. Na ścianie nad wejściem widnieje fresk z rycerzem polskim składającym sztandar turecki u stóp świętych. W kaplicy stoi także pomnik samego króla Jana III Sobieskiego. W kościele jest też

przepiękny obraz Najświętszej Marii Panny podarowany królowi Janowi III Sobieskiemu przez papieża Klemensa XI z wdzięczności za zwycięstwo pod Wiedniem. Malowidło nazywano Madonną Sobieską.

Zwycięstwo pod Wiedniem przesądziło o wygraniu wojny z Turkami i ocenia się, że ta wygrana stanowiła punkt zwrotny w historii Europy. Od tamtej pory Turcy ani razu nie mieli już szansy zagrozić cywilizacji chrześcijańskiej.

Pielęgnowanie pamięci o wydarzeniu z września 1683 roku ma aktualny, międzynarodowy wydźwięk. Zaświadcza, że Polska była zawsze częścią Europy i aktywnie uczestniczyła w obronie europejskich chrześcijańskich wartości.

Tak więc, oprócz Zmartwychwstańców, rocznicę bitwy pod Wiedniem czczą co roku w drugą niedzielę września Polacy, zarówno mieszkający w tej okolicy, jak i przybyli z różnych stron świata, głównie z Polski.

Spotykają się w Polskim Sanktuarium Narodowym, w kościele pw. św. Józefa na modlitwie i składają wieńce pod pomnikiem króla Jana III Sobieskiego, zapalają znicze na kahlenberskim cmentarzu na grobach Polaków poległych w obronie chrześcijańskiej Europy w 1683 r. i uczestniczą w Apelu Pamięci. Nad wszystkim czuwa i ma wielkie zasługi w organizacji tychże uroczystości (i nie tylko) ks. rektor Roman Krekora, który powitał serdecznie naszą grupę i opowiadał o historii Kahlenbergu oraz naszym królu Sobieskim. To właśnie od ks. Romana dowiedzieliśmy się, że to historyczne miejsce na wzgórzu zostało podarowane przez Austriaków narodowi polskiemu. Nie należy ono do żadnej partii ani władzy (choć były takie zakusy), tylko do narodu. Trudno jest znaleźć jakiś oficjalny dokument na ten temat, jednak myślę, że możemy zaufać ks. rektorowi i czuć się na Kahlenbergu jak u siebie i odczuwać dumę z polskiego wkładu w bieg światowej historii.

Tekst i zdjęcia: Sylwia Stankiewicz



## Rozmowa z ks. Markiem Płazą

- **Księżę Marku, może nam Ksiądz opowiedzieć o swojej rodzinie, a przy tym i o sobie?**

Urodziłem się na Podkarpaciu w Kolbuszowej Dolnej. Niestety, 1 listopada 1965 r.

- **Dlaczego niestety?**

Bo nie mogłem nigdy świętować swoich urodzin (śmiech). Zawsze były ważniejsze uroczystości, związane ze Wszystkimi Świętymi i wszyscy w tym czasie przebywali na cmentarzach. Moja parafia była pw. Wszystkich Świętych i też odpust parafialny był nieco przesłonięty przez tę uroczystość. Pewnie przez to wezwanie nadano parafii drugie imię – Najświętszej Marii Panny. I są dwa odpusty. 1 listopada i 11 września.

Co do rodziny, to pochodzę z tzw. rodziny robotniczo-chłopskiej. Mieliśmy niewielkie gospodarstwo, prowadzone przez moich dziadków. Potem zajmował się nim ojciec, który pracował też zawodowo, a mianowicie był urzędnikiem w Urzędzie Miasta i Gminy. Mama natomiast pracowała jako telefonistka i telegrafistka w Urzędzie Poczto- wym. Moje rodzeństwo to o trzy lata starszy ode mnie brat i młodszą siostrą. Brat ukończył Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie i przebywa w USA. Nie pracuje jednak w swoim zawodzie. Jest informatykiem. Siostra została w Kolbuszowej, założyła rodzinę i mieszka w naszym domu.

- **Domyślam się, że do szkoły podstawowej uczęszczał Ksiądz w Kolbuszowej. Jak Ksiądz wspomina ten czas? Czy był Ksiądz grzecznym chłopcem i solidnym uczniem?**

Byłem grzecznym chłopcem, bo właściwie nie miałem innego wyboru. Mieszkaliśmy bardzo blisko szkoły. Dzielił mnie od niej tylko płot. A pan dyrektor i pani dyrektor naszej szkoły przychodzili do nas codziennie po mleko. Informacje ze szkoły były przekazywane na bieżąco, więc musiałem być greczny (śmiech). Oczywiście niekiedy zdarzało się, że znikaliśmy gdzieś na wsi z kolegami i rodzice martwili się o mnie.

Uczniem byłem zawsze przykładnym, chociaż w pierwszych trzech klasach szkoły podstawowej różnie to bywało, ponieważ od małego czułem się związany ze szkołą i byłem bardzo ośmielony. No i próbowałem dokazywać, a także nie bardzo przykładałem się do nauki. Natomiast w wyższych klasach nie miałem żadnych kłopotów z nauką. Byłem zawsze prymusem, zdawałem z nagrodami i wyróżnieniami. Kontynuowałem drogę mojego brata, który też zawsze był najlepszym uczniem.

- **Oprócz znikania z kolegami na wsi, to jakie inne zabawy czy gry wspomina Ksiądz najchętniej?**

W tamtym czasie bardzo lubiliśmy grać w wyścigi. Rysowało się tor wyścigowy na ziemi, układało kapsle i pstrykało się je, kto dalej i kto pierwszy dotrze tymi kapslami do celu. Nie można było przekroczyć toru, bo jak kapsel wyleciał z toru, to odpadał. Ulubioną grą była gra w „woj-



nę”. Rzucano się nożykiem i zakreślało terytorium, które się zdobyło. Graliśmy też w piłkę, robiliśmy ogniska.

- **Szkołę średnią też kończył Ksiądz w Kolbuszowej?**

Tak, zdałem do Liceum Ogólnokształcącego. Z nauką różnie to bywało, ale ogólnie byłem uczniem wyróżniającym się. Najbardziej lubiłem fizykę i matematykę, ale tę drugą tylko na tyle, ile była mi potrzebna w fizyce.

- **Interesował Księdza jakiś sport, czy sam może Ksiądz uprawiał jakąś dyscyplinę?**

Generalnie do sportów nie miałem specjalnie jakiegoś zacięcia. Dość szybko biegałem, więc wysłano mnie kilka razy na zawody. Nad brakiem uprawiania sportu przeze mnie ubolewał mój tato, który pasjonował się piłką nożną. Wyobrażał sobie, że jego synowie będą uprawiali tę dyscyplinę, ale ani ja, ani mój brat nie byliśmy tym zainteresowani. Za oglądaniem meczów też nie przepadam, Natomiast uwielbiałem i nadal lubię oglądać jazdę figurową na lodzie i sporty zimowe, takie jak zjazdy czy skoki narciarskie.

- **Czy od pierwszej klasy szkoły podstawowej był Ksiądz również ministrantem?**

Tak, byłem ministrantem od najmłodszych lat, jesz-

cze przed I Komunią św. Mój starszy brat przyjął już I Komunię i był ministrantem, to ja też chciałem nim być. Tak więc biegaliśmy razem do kościoła. Czasami nawet zdarzały się spory o to, kto jaką funkcję ma pełnić przy ołtarzu. W szkole średniej również byłem ministrantem i lektorem.

• **Kończy Ksiądz liceum ogólnokształcące w Kolbuszowej i nadchodzi czas wyboru dalszej drogi życiowej. Czy pamięta Ksiądz moment podjęcia decyzji wstąpienia do seminarium?**

Tak, ta decyzja we mnie narastała z czasem. W szkole średniej przeżyłem coś w rodzaju nawrócenia, co nie znaczy, że wcześniej odstąpiłem od wiary. Ale przyszedł czas, kiedy zacząłem głębiej zastanawiać się nad swoim życiem duchowym i postanowiłem coś z nim zrobić. Zacząłem częściej przebywać w kościele, częściej się spowiadać i wówczas jakby bardziej przylgnąłem do wiary, do Pana Boga; uświadamiałem sobie, że ja chcę tam być blisko... Nie myślałem wtedy jeszcze o seminarium, ale w czwartej klasie przed maturą pojawiła się myśl o tym. Co ciekawe, to wcale nie byłem tym zachwycony, ale jakoś nie mogłem się uwolnić od tej myśli. Toczyłem spór z Panem Bogiem, wręcz kłóciłem się z Nim. Wyszło z tego na razie tylko to, że skończyłem ze swoimi pierwszymi miłościami i starałem się zrozumieć, co rodzi się w moim sercu. Wraz ze mną podjęło taką decyzję jeszcze trzech kolegów i znaleźliśmy się razem w Seminarium Duchownym w Tarnowie. Obudziło to duże zdziwienie naszej wychowawczynie, zagorzałej komunistki, która uważała, że musiała popełnić jakiś poważny błąd wychowawczy. A w ogóle z parafii w Kolbuszowej trafiło do seminarium kilkunastu chłopców.

• **Jak wspomina Ksiądz okres seminaryjny? Czy to był trudny okres w życiu Księdza?**

Pobyt i nauka w seminarium to dla mnie czas bardzo burzliwy. Przebywało tam 360 kleryków. Żyliśmy w systemie zamkniętym, takim trochę skoszarowanym. Było to dla mnie dość trudne. Po trzech latach stwierdziłem, że chyba sobie nie radzę z tym środowiskiem. Wychodziliśmy poza mury, ale regulamin był bardzo ścisły i to całe tamtejsze życie mnie ograniczało do tego stopnia, że zacząłem się tam źle czuć. Pomyślałem wtedy, że może to jest jakiś znak, który daje mi do zrozumienia, że nie powinienem zostać księdzem. W czasie rekolekcji poszedłem do rektora i oświadczyłem, że pragnę zrezygnować z seminarium. Rektor nie pozwolił mi wtedy zrezygnować, ale zaproponował mi roczny urlop. Poszedłem więc na ten urlop, podczas którego pomagałem rodzicom w gospodarstwie i dużo czasu spędzałem w moim kościele, pomagając ówczesnemu księdzu w różnych czynnościach.

Wróciłem do Tarnowa i przetrwałem jeden rok. Pojawiły się ponownie te same myśli o odejściu, ponieważ nadal źle się tam czułem. Zabrałem papiery i odsiedziałem w domu pół roku. Jednak myśl o seminarium nie dawała mi spokoju. Szukałem swojego miejsca i w końcu ówczesny biskup diecezji gdańskiej Tadeusz Gocłowski, przyjął mnie do Seminarium Gdańskiego. I tak trafiłem do Oliwy w 1989 r. Było to zupełnie inne środowisko i inne warunki, ponieważ studiowało tu tylko około 80 kleryków. Myślę też, że zdoby-

te doświadczenia pomogły mi w pokonywaniu różnych trudności. I właściwie już od początku pobytu w seminarium w Oliwie nabierałem pewności, że obrałem właściwą drogę.

• **No i dochodzi do święceń kapłańskich...**

Najpierw diakonatu w 1991 r., a kapłańskich rok później 23 maja. Rekolekcje przed przyjęciem święceń diakonatu były dla mnie takie zasadnicze. Decyzja przyjęcia święceń już musiała zapaść. Prowadziłem niełatwe, aczkolwiek budujące rozmowy z biskupem Gocłowskim, który też musiał mieć pewność co do mnie i zdecydować o dopuszczeniu mnie do święceń. Bardzo się z tego cieszyłem, choć muszę przyznać, że towarzyszył mi pewien rodzaj lęku, ponieważ zdawałem sobie sprawę, że przyjęcie święceń diakonatu jest już krokiem ostatecznym. Natomiast rekolekcje przed przyjęciem święceń kapłańskich miały już dla mnie inny charakter, ponieważ już nie myślałem o tym, czy mam przyjąć święcenia, ale zastanawiałem się, jak najlepiej wejść w kapłaństwo.

• **Jaką sentencję wybrał Ksiądz na obrazku prymicyjnym?**

Wybrałem werset z Psalmu 51 „Stwórz Boże we mnie serce czyste i odnow w mej piersi ducha niezwyciężonego”. Ten duch niezwyciężony bardzo mnie przekonywał. I rzeczywiście ten duch walki o siebie pozostaje, jest flagowym cytatem, który przewija się przez moje kapłaństwo właściwie od samego początku. Św. Augustyn mawiał, że „najtrudniejsza jest walka z samym sobą o samego siebie”. A potem odkryłem jeszcze jedno zdanie św. Augustyna, które mi towarzyszy: „dopóki walczysz, jesteś zwycięzcą”. To nawiązanie do tego niezwyciężonego ducha. Staram się nie tracić swojej wyprostowanej postawy w kapłaństwie.

• **Potem został Ksiądz skierowany na swoją pierwszą parafię św. Trójcy w Wejherowie. Z jakim nastawieniem Ksiądz poszedł?**

Nastawienie moje było pozytywne, chociaż towarzyszył mi pewien lęk, a to z tego powodu, że Wejherowo przeszło z Diecezji Chełmińskiej do Diecezji Gdańskiej. Był to dla nas nowy, nieznanany teren. Poza tym po święceniach nie otrzymałem Dekretu przydzielającego mnie do danej parafii. Ks. biskup przekazał nam, że możemy spokojnie jechać na urlop, a w tym czasie Dekrety zostaną nam przesłane. Czekałem do ostatniej chwili. Dekret nie dotarł, więc przyjechałem do Gdańska, poszedłem do Kurii odebrać dokument. Okazało się, że byłem ostatni, który odebrał swój Dekret. I wtedy dowiedziałem się, że idę do Wejherowa. Następnego dnia jechałem do mojej parafii, żeby zameldować się proboszczowi, który się martwił, że nikt do tej pory się nie zgłosił. Przepraszałem i wyjaśniałem proboszczowi, dlaczego tak się stało. Ks. Bogusław Żurawski przyjął mnie bardzo serdecznie, przygarnął i przytulił, mówiąc, żebym się nie martwił, że wszystko będzie dobrze. I tak było przez 13 lat mojego tam posługiwania, do śmierci proboszcza Żurawskiego. Ta moja pierwsza parafia to była dobra szkoła. Odebrałem tam moje „pierwsze szlify” w pracy kapłańskiej, dzięki doświadczonym księżom, którzy posługiwali w tej parafii i udzielali mi cennych rad. Miałem lekcje religii

w dwóch szkołach, w Zespole Szkół Samochodowych i w Zespole Szkół Elektrycznych. Ta druga szkoła zmieniła się potem w Liceum Elektryczne, a jeszcze później w ogólnokształcące. I potem w nim tylko pracowałem.

- **Łatwo było?**

Generalnie dogadywałem się z młodzieżą dość dobrze. Początkowo byli to tylko chłopcy, ale kiedy nastał ogólniak, to już była młodzież mieszana. Katecheza sprawiała mi ogromnie dużo radości. Młodzież chętnie uczestniczyła w lekcjach religii, z czasem jednak zauważyłem, że jest coraz bardziej obojętna. Wprawiało mnie to w pewnego rodzaju zwątpienie, bo dopóki się ze mną kłócili, zadawali pytania, to było dobrze, bo był jakiś punkt zaczepienia i widziałem, że im na czymś zależało. A kiedy widziałem taki mur obojętności, to było coraz trudniej.

Pracowałem też w szkole podstawowej i muszę przyznać, że z młodzieżą pracowało mi się o wiele lepiej niż z młodszymi dziećmi. Najtrudniejsza była dla mnie klasa „0”. Mimo to dawałem radę.

- **Następna parafia, w której Ksiądz posługiwał, to parafia pw. św. Józefa w Gdańsku Przymorze.**

Trwałem tam 7 lat. Uczylem religii w gimnazjum i X liceum, a po jego zlikwidowaniu przeszedłem do szkoły podstawowej nr 76. Dobrze się pracowało w tej parafii. Dogadywałem się z proboszczem Glazą i księżmi. Pracowało się inaczej niż w Wejherowie, przede wszystkim dlatego, że tam to było środowisko małomiasteczkowe, w którym wszyscy o wszystkich wszystko wiedzą, natomiast w dużym mieście życie jest bardziej anonimowe. Zajmowałem się też duszpasterstwem chorych i niepełnosprawnych, co niosło bardzo dużo radości i satysfakcji. Byłem mocno związany z wszystkimi podopiecznymi. Bardzo pomocni w tej posłudze byli wolontariusze ze Wspólnoty Ochotników Cierpienia. Ponadto opiekowałem się Żywym Różańcem i z dużą wdzięcznością wspominam nasze spotkania różańcowe.

Następnie byłem krótko w Luzinie, przez dwa lata. I tu zaczęły się kłopoty zdrowotne. W 2014 r. miałem rozwarstwienie aorty. Dzięki właściwej diagnozie dr. Sawickiego, naszego parafianina, uratowano mi życie w Akademii Medycznej. Na rekonwalescencję przyjął mnie ks. proboszcz Grzegorz Stolczyk z parafii św. Brata Alberta i tak trwam w niej do dziś; minęło w tym roku 10 lat.

Do pełnego wyzdrowienia już nigdy nie dojdzie, dlatego nie mogę wykonywać pewnych czynności, np. nie mogę latać ani pływać. Z dłuższym chodzeniem też mam kłopot, natomiast jeżdżę sobie na rowerze, ale tylko po płaskim terenie.

- **Czy ma Ksiądz czas na relaks, na zajęcie się swoimi zainteresowaniami poza kapłaństwem?**

Tak, mam dużo czasu. Spędzam dużo czasu na parafii. A tak w ogóle, to jestem domatorem. Lubię przebywać w moim mieszkaniu, nie nudzę się sam ze sobą. Dużo czytam i zapisuję sobie wiele różnych rzeczy. Znajduję sobie zajęcia, które są dla mnie rozwijające, dają mi radość i przyjemność. To

się też zmieniło z wiekiem i w związku ze stanem mego zdrowia. Będąc młodym księdzem, byłem ciągle w ruchu.

- **Opiekuje się Ksiądz wspólnotą „Jezusowa Łódź” i biblioteką.**

Wspólnota „Jezusowa Łódź” to jest Wspólnota Gdańskiej Szkoły Nowej Ewangelizacji. To wspólnota charyzmatyczna i ewangelizująca, z którą jestem związany od dziewięciu lat. Nasza współpraca układa się bardzo dobrze. Byliśmy np. m.in. współorganizatorami wydarzenia „Katolicy na ulicy”. Pojawiło się w naszej parafii nowe pole do ewangelizacji, a mianowicie „Boski Pryszyń”. Organizujemy regularne spotkania modlitewne z ludźmi, którzy sami do nas przychodzą; nie trzeba ich szukać.

Opiekuję się też biblioteką, a pomaga mi w tym pan Wojciech Baćlowski. Biblioteka funkcjonuje, jest w internetowym systemie bibliotecznym, co znaczy, że nasz księgozbiór jest dostępny w Internecie. Przychodzą do nas ludzie nawet spoza parafii, jeśli znajdą potrzebną im książkę. A jest z czego wybierać, ponieważ posiadamy ponad 11 000 woluminów. Nie ma już miejsca na nowe egzemplarze, więc nie przyjmujemy już nowych pozycji. Czytelników wpisanych do księgi czytelników mamy bardzo dużo, bo prawie sześćuset, ale regularnie przychodzi zaledwie kilka osób.

- **Jest coś, co ksiądz buduje cieszy, ale również coś, co smuci, niepokoi?**

To jest bardzo trudne pytanie... To, co mnie cieszy, to jest ten tłum, który przebywa tu na plebanii, to jest budujące. Kiedy przybyłem do tej parafii i zobaczyłem młodzież, która sobie przychodzi, kiedy chce, na plebanie, że drzwi są otwarte, to byłem mocno zdziwiony. Ale widzę, że dla tych, którzy przychodzą, to jest drugi dom. Dzięki temu, że ten dom jest otwarty, to jest tej młodzieży dużo. To daje nadzieję i cieszy, bo młodzież to jest przyszłość.

Co mnie martwi... Martwi mnie brak odpowiedzialności w niektórych sferach naszego życia, nie tylko parafialnego, ale społecznego. To, co mnie doprowadza do pewnego lęku, to bezkrytyczne przyjmowanie przez wielu ludzi tych wszystkich nowomodnych ideologii, które zagrażają naszej tożsamości ludzkiej i chrześcijańskiej; to mnie przeraża.

- **Właściwie, to już Ksiądz powiedział o swoim miejscu, w którym lubi Ksiądz przebywać najchętniej. Ale może jest jeszcze jakieś miejsce, w którym lubi się Ksiądz wyciszyć, pokontemplować?**

Na kontemplację chodzę do kaplicy. Jestem zachwycony tym, że na plebanii jest kaplica domowa, w której jest przechowywany Najświętszy Sakrament. I jeśli mam ochotę na wyciszenie i kontemplację, to właśnie udaję się do kaplicy.

**Księżu Marku, bardzo serdecznie dziękuję za tę miłą i szczerą rozmowę. Życzę dużo zdrowia i sił w pracy duszpasterskiej.**

Rozmawiała i wykonała zdjęcie: Sylwia Stankiewicz

## PROGRAM „Parafia dla Parafii”

W ramach projektu „Parafia dla Parafii” zainicjowanej przez Caritas Archidiecezji Gdańskiej w związku z kataklizmem powodzi na południu Polski we wrześniu 2024 roku, który jest odpowiedzią na potrzeby osób poszkodowanych z terenów objętych powodzią w diecezji Świdnickiej, nasza Wspólnota św. Brata Alberta kontynuuje wsparcie niewielkiej parafii pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Nowym Gieraltowie, w której pasterzuje ks. Maciej Oliwa. Po uzgodnieniach naszego ks. Proboszcza z ks. Maciejem ustalono, iż najbardziej wskazana jest pomoc finansowa. Dzięki niej, na miejscu, można zaradzić bardzo konkretnym potrzebom.

Nasi parafianie z wielkim zaangażowaniem włączyli się w akcję pomocy poszkodowanym. Zostały przeprowadzone trzy zbiórki pieniędzy, które zostały przekazane potrzebującym powodziom.



## Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary

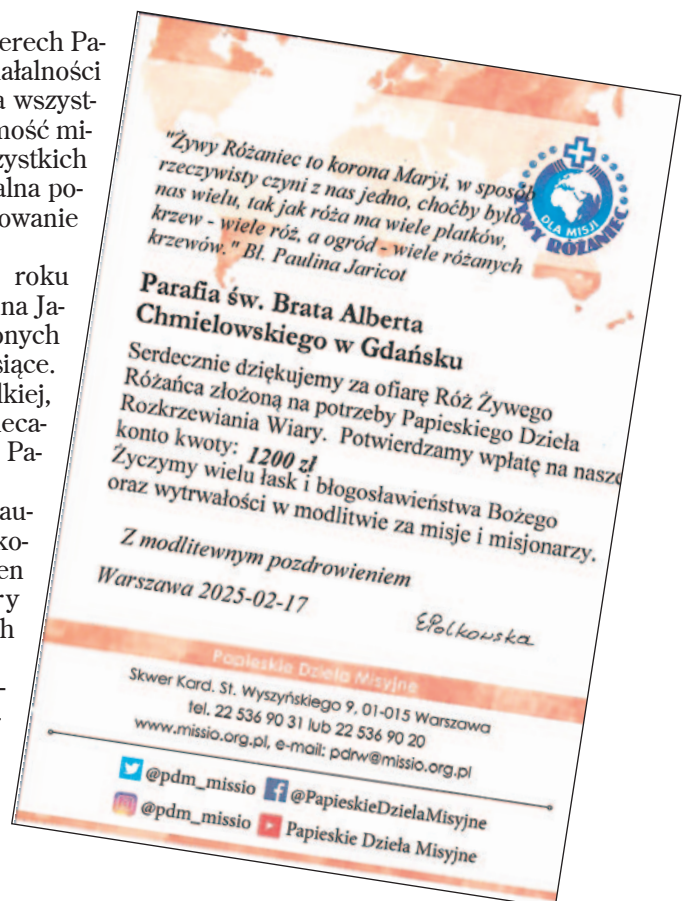
Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary jest jednym z czterech Papieskich Dzieł Misyjnych. Jego zadaniem jest wspieranie działalności misyjnej w Kościele katolickim na całym świecie. Działając na wszystkich kontynentach, w ponad 150 krajach świata, budzi świadomość misyjną i odpowiedzialność za misyjne dzieło Kościoła wśród wszystkich jego członków a głównymi jego celami jest: duchowa i materialna pomoc misjom, informowanie o różnych potrzebach misji, kształtowanie animatorów i współpracowników misji.

Dzieło Rozkrzewiania Wiary powstało 3 maja 1822 roku w Lyonie (Francja). Jego założycielką jest błogosławiona Paulina Jaricot (1799-1862). Członkowie Dzieła działali w grupach złożonych z dziesięciu osób, organizowanych w setki, a następnie w tysiące. Każdy członek miał obowiązek codziennej modlitwy i niewielkiej, cotygodniowej ofiary. Dzieło Rozkrzewiania Wiary papież polecał biskupom, kapłanom i wiernym. W 1922 r. Pius XI uczynił je Papieskim.

Z inicjatywy założycielki Dzieła Rozkrzewiania Wiary Pauliny Jaricot powstał także w 1826 r. Żywy Różaniec. Misyjne korzenie Żywego Różańca odkrył na nowo abp Fulton J. Sheen (1895-1979), dyrektor Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary w USA. Pragnął, aby każdy chrześcijanin modlił się w intencjach całego Kościoła.

W naszej parafii każdy członek wspólnoty Żywego Różańca codziennie odmawia intencję papieską na dany rok i dziesiątkę Różańca w ramach Róż, do której należy oraz corocznie składa ofiarę na Papieskie Dzieła Rozkrzewiania Wiary.

Teresa Sowińska



# Ewangelizacja przedszkolaków

Katecheza dla przedszkolaków to wyjątkowy czas, w którym najmłodszy poznają podstawowe prawdy wiary poprzez zabawę, opowieści i proste aktywności dostosowane do ich wieku. Ostatnie zajęcia były pełne inspirujących historii biblijnych, które przybliżyły dzieciom niezwykle postaci i wydarzenia.

Jednym z tematów był Mojżesz, którego życie pełne cudów pokazało, jak Bóg prowadzi swój lud i troszczy się o niego. Przedszkolaki mogły wyobrazić sobie przejście przez Morze Czerwone i zrozumieć, że Bóg zawsze jest z nami.

Podczas Adwentu dzieci uczyły się o oczekiwaniu na narodziny Jezusa. Poprzez zapalanie świec na symbolicznym wieńcu adwentowym i wspólne śpiewanie pieśni,

mogły doświadczyć radosnego oczekiwania na Boże Narodzenie.

Temat Zwiastowania Maryi pozwolił dzieciom poznać historię Anioła Gabriela, który przyniósł Maryi radosną nowinę o narodzinach Jezusa. Była to okazja do rozmowy o tym, jak ważne jest zaufanie Bogu i otwartość na Jego wolę.

Podczas cyklu o św. Pawle dzieci poznały jego nawrócenie oraz pełne przygód podróże misyjne. Poprzez proste inscenizacje, mapy i kreatywne zabawy mogły lepiej zrozumieć, jak wielką rolę odegrał św. Paweł w głoszeniu Ewangelii.

ks. Wiktor Szponar



**zapraszamy dzieci na katechezę  
w soboty o godz. 10:00**

# „Boski Pysznic” – pomoc bezdomnym

W każde wtorkowe popołudnie spotykamy się z bezdomnymi. Jest to czas na gorący posiłek, rozmowę i modlitwę.

W tych godzinach można przyprowadzić osoby potrzebujące pomocy lub zachęcić bezdomnych do skorzysta-

nia z naszego wsparcia. Można również wesprzeć nas kawą, herbatą, ciastem i w ten sposób włączyć się w to dzieło.

ks. Grzegorz Stolczyk



## KRZYŻÓWKA WIELKOPOSTNA

Wiele biblijnych określeń obcego pochodzenia ma swoje polskie odpowiedniki, które bardzo dobrze znamy. Po wpisaniu tych obcych wyrazów do krzyżówki litery z szarych pól utworzą hasło. Powodzenia!

1. Wzgórze Czaszek
2. chwała
3. hymn dziękczynny NMP
4. Księga Wyjścia
5. biblijny symbol zdrajcy
6. kraina, od której nazwy pochodzi słowo judaizm
7. Ogród Oliwny

opracowanie: Ewa Wojaczek



## • KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY •

### O Poście,

Post nie powinien być dla ciała, nie dla zachowania urody, nie dla zmniejszenia nadwagi. Potrzebujemy postu wówczas, gdy nasza relacja z Jezusem słabnie, gdy przestajemy widzieć Jego obecność w naszym życiu...

## WŁĄCZENI DO WSPÓLNOTY PRZEZ CHRZEST ŚWIĘTY:



Lena Rita Rudzińska	28.09.2024
Oliwia Starczewska	01.12.2024
Laura Czech – Kujawska	08.12.2024
Aleksander Tadeusz Kozłowski	08.12.2024
Helena Wanda Nowacka	29.12.2024
Anna Magdalena Guzowska	13.01.2025
Jan Radosław Górczyński	26.01.2025

## SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA ZARARLI:



Michał Robaszewski i Marta Haraburda  
22.02.2025

## ROCZNICE ZAWARCIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:



1 rocz. Halina i Bronisław Kiśluk	08.12.2024
4 rocz. Blanka i Hubert	25.12.2024
40 rocz. Bożena i Mariusz Guziak	25.12.2024
25 rocz. Honorata i Andrzej Kołomyjscy	28.12.2024
60 rocz. Kazimiera i Stanisław Ratajczak	05.01.2025
37 rocz. Gabriela i Marek Drobiński	26.01.2025
8 rocz. Anna i Piotr	9.02.2025
3 rocz. Monika i Mateusz Mazurowscy	23.02.2025
26 rocz. Anna i Janusz	19.03.2025
24 rocz. Małgorzata i Kazimierz	16.04.2025
24 rocz. Justyna i Marek Mudent	21.04.2025
60 rocz. Halina i Gerard Urban	26.04.2025
37 rocz. Grażyna i Piotr Krauz	27.04.2025
50 rocz. Genowefa i Mirosław Czerwiński	27.04.2025
55 rocz. Anna i Franciszek Szymański	28.04.2025
60 rocz. Krystyna i Waclaw Witek	4.05.2025
57 rocz. Łucja i Andrzej Brzescy	12.05.2025
19 rocz. Dorota i Jarosław Nałęcz	29.05.2025
47 rocz. Zdzisława i Antoni Radomscy	10.06.2025
58 rocz. Maria i Edmund Wałdoch	11.06.2025
32 rocz. Iwona i Piotr Klein	13.06.2025
31 rocz. Agnieszka i Krzysztof Kornaccy	18.06.2025
55 rocz. Elżbieta i Marian Zięba	22.06.2025
1 rocz. Hanna i Kamil	29.06.2025

## POWOŁANI DO WIECZNOŚCI:



Śp. Genowefa Trzciałkowska, lat 86  
 Śp. Adriana Filarska-Moskaluk, lat 76  
 Śp. Krystyna Grzybowska, lat 64  
 Śp. Zofia Narloch, lat 84  
 Śp. Stanisław Kozdra, lat 85  
 Śp. Marek Fronczak, lat 72  
 Śp. Teresa Bożyk, lat 85  
 Śp. Maria Millock, lat 79  
 Śp. Teresa Jarantewicz, lat 86  
 Śp. Rafał Muszol, lat 47  
 Śp. Kazimierz Stenka, lat 79  
 Śp. Halina Podlipska, lat 93  
 Śp. Jolanta Olszewska, lat 60  
 Śp. Teresa Kolenderska, lat 94  
 Śp. Jolanta Walczak, lat 60  
 Śp. Zofia Bury, lat 88  
 Śp. Józef Jop, lat 86  
 Śp. Jan Gajo, lat 82  
 Śp. Barbara Pestka, lat 82  
 Śp. Anna Balcerska, lat 83  
 Śp. Zofia Król, lat 82  
 Śp. Janina Lipska, lat 84  
 Śp. Urszula Łatka, lat 91  
 Śp. Wiesław Rogalski, lat 79  
 Śp. Joanna Kochan, lat 68  
 Śp. Ewa Pawlikowska, lat 72  
 Śp. Marianna Werbińska, lat 78  
 Śp. Łucja Branowska, lat 71  
 Śp. Zenon Mirola, lat 90  
 Śp. Henryka Moskalonek, lat 78  
 Śp. Ksawery Kurp, lat 91  
 Śp. Tadeusz Sobolewski, lat 81  
 Śp. Irena Chrzanowska, lat 73  
 Śp. Henryk Czepukojć, lat 89  
 Śp. Jan Jankowski, lat 98  
 Śp. Jolanta Kępińska, lat 77  
 Śp. Rajmund Szulbowski, lat 88  
 Śp. Karol Grot, lat 87  
 Śp. Józef Pipka, lat 73  
 Śp. Genowefa Ostrowska, lat 84  
 Śp. Józef Śpiewak, lat 74  
 Śp. Stanisław Paszko, lat 88  
 Śp. Józef Gudziński, lat 89  
 Śp. Lucyna Paszkowska, lat 78  
 Śp. Stanisław Saluk, lat 89  
 Śp. Józef Szymaniak, lat 90  
 Śp. Stanisław Sąsiadek, lat 74  
 Śp. Stanisława Porczyk, lat 94  
 Śp. Walentyna Pełka, lat 84  
 Śp. Wiesława Kowalczyk, lat 91  
 Śp. Ryszard Smeja, lat 85  
 Śp. Urszula Kawa, lat 96

*Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.*



„Głos Brata” – pismo wydawane przez parafię pod wezwaniem św. Brata Alberta,  
adres: 80-395 Gdańsk, ul. Olsztyńska 2, tel. 058 556 42 40; e-mail: albert@diecezja.gda.pl; www.bratalbert.com.pl

Opiekun redakcji – Proboszcz ks. kan. Grzegorz Stolczyk. Redaguje zespół. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Listy do redakcji prosimy składać w punkcie sprzedaży prasy katolickiej przy kościele lub w kancelarii parafialnej.

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Teresa Sowińska. Okładka: Andrzej Sowiński, Korekta tekstu: Katarzyna Brzezowska. Wiadomości parafialne: Siostra Amanda Różanka. Zdjęcia: Mirosław Jaśkowiak i z własnych zasobów.

# Ołtarz św. Michała Archanioła Budowa – I etap

Na przełomie roku 2024/2025 rozpoczęliśmy prace związane z przygotowaniem projektu i dokumentacji ołtarza bocznego dedykowanego św. Michałowi Archaniołowi. Spotkania i rozmowy z artystami – Adamem Piaskiem i Marcinem Sobczakiem – zaowocowały konkretnymi decyzjami, które już materializujemy. Zakup stali i prace ślusarko-warsztatowe zostały już wykonane przez Marka Czerwińskiego i po-

wstała konstrukcja (to pierwszy etap prac), którą zamontowaliśmy w kościele. Kolejnym etapem będzie jej zabudowa i nadanie artystycznego wyglądu, o który zadbają Rafał Majkowski i Wiesław Zieliński. W tym samym czasie rzeźbiarz Marcin Sobczak przygotowuje dzieło od strony rzeźbiarskiej. Wszystkie prace będą prowadzone przez najbliższy rok, a o ich postępie będziemy informowali w dokumentacji fotograficznej.

ks. Grzegorz Stolczyk



## Prace porządkowe na terenie parafii

